Rok VI Nr. 106. Sosnowiec, niedziela 19 kwietnia 1931 roku. Cena numeru 10 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ za wiersz milimetrowy przed 1 złoty w tekście 50 gr. za tekstem 10 gr. Ogłoszenia tabelaryczne 50 proc. a świąteczne 25 proc. drożej. Drobne ogłoszenia po 10 groszy. Na poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Najmniej 1 zł. Konto czekowe PKO Warszawa 65.078.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00. Adres administracji: Piłsudskiego Nr. 8 telefon 4-97, telefon redakcji 5-02, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94. Konto czekowe PKO. Warszawa 65.078.

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3 go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. Paderewskiego 7, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek Nr 8, telefon 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki, telef. 16.

Sceny pełne grozy w procesie wampira düsseldorfskiego.

Pięcioletnia dziewczynka zmasakrowana 36 ciosami nożyczek.

DüSSELDORF, 18. 4. (wł.) Dziś w dalszym ciągu sąd rozpatrywał szczegółowo ponury

łańcuch zbrodni

i zwyrodnienia w procesie Kürtena.

Zeznawała niedoszła ofiara Kürtena, p. Wandersowa, która nie poznała

w nim krwawego mordercy.

Dopiero, gdy oskarżony przypomniał jej okoliczności i

sceny pełne drastyczności,

p. Wandersowa rozpoznała w Kürtenie napastnika.

Emocjonujące i

pełne zgrozy

wrażenie wywołały zeznania świadków i rzeczoznawców, w sprawie za bójstwa pięcioletniej

Gertrudy Alberman.

Niewinna ofiara bestjalstwa wampira düsseldorfskiego otrzymała

36 ciosów

nożyczkami. Większość ran zadanych było aż

po rękojeść

nożyczek.

Zamordowana miała uszkodzone wszystkie ważniejsze organa wewnętrzne. Świadkowie w całej grozie przedstawili

przebieg wypadków,

które zresztą Kürten potwierdził.

Następnie odczytano pisemne ze znanie rozwiedzionej żony Kürtena, z którego wynika, że Kürten czytając dzienniki, w których omawiane były morderstwa dokonane przez niewykrytego sprawcę,

z cynizmem wyraził

się, że rysopis zbrodniarza zupełnie pokrywa się z jego wyglądem. W przeddzień aresztowania Kürten oświadczył swej żonie, że ją również zabije.

Zakończenie rokowań o pożyczkę na budowę kolei G. Śląsk — Gdynia.

Umowa została wczoraj podpisana w Paryżu.

WARSZAWA, 18. 4. (wł.) W godzinach wieczorowych nadeszła wia domość z Paryża, że w dniu dzisiejszym wiceminister skarbu, płk. Koc podpisał w imieniu rządu polskiego umowę pożyczkową polsko-francuską na dokończenie budowy magistrali węglowej Górny Śląsk — Gdynia.

Ponieważ umowa techniczna została już poprzednio podpisana, należy zatem uważać rokowania pożyczkowe za zakończone.

PROCES O DZIESIĘĆ GROSZY

ŁÓDŹ, 18. 4. Warszawski sąd apelacyjny na sesji wyjazdowej roz

przez dwie instancje.

patrywał niezwykłą sprawę kasjera kolejowego Gelca, oskarżonego przez pewnego pasażera, iż sprzedając mu bilet, policzył o 10 groszy więcej, niż przewiduje taryfa. Gelc stanął przed sądem okręgowym oskarżony o nadużycie. Sąd wydał wyrok uniewinniający.

Wskutek sprzeciwu prokuratora sprawa znalazła się przed sądem apelacyjnym, który również oskarżonego uniewinnił.

NIEUDAŁY ZAMACH BOMBOWY

Rura z prochem na oknie mieszkania

POZNAŃ, 18. 4. Prasa donosi, że w nocy z czwartku na piątek dokonali nieznani złoczyńcy zamachu bombowego na mieszkanie p. Piaseckiej w Turzy, pow. wągrowieckiego.

Na oknie mieszkania p. Piaseckiej umieszczono glinianą rurę, napełnioną materjałem wybuchowym. Do tej rury przyłączony był lont, który jednak przed wybuchem zgasł.

Jakie były przyczyny zamachu na razie nie wyjaśniono. (PAT).

DALSZA ZWYŻKA CEN ZBOŻA

WARSZAWA, 18. 4. (wł.) Koła gospodarcze spodziewają się dalszej zwyżki cen żyta, gdyż z powodu wiosennych roztopów na drogach wiejskich utrudniony jest transport zboża do miast. W Warszawie płacono dziś 0 zł. za korzec żyta. Centralny zarząd cechów piekarskich w Polsce zwołuje na jutro walne posiedzenie, celem uchwalenia zwyżki cen chleba.

SESJA NADZWYCZAJNA SEJMU I SENATU.

WARSZAWA, 18 4. (wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów uchwalono przesłać prezydentowi Rzplitej do podpisu zarządzenie o zwołaniu nadzwyczajnej sesji ciał ustawodawczych.

Możliwe jest zwołanie sesji nadzwyczajnej już w przyszłym tygodniu, a rozpoczęcie posiedzeń ciał ustawodawczych w połowie nadchodzącego tygodnia.

SZUBIENICA ZA MORD

na portjerze hotelowym w Gdyni.

GDYNIA, 18. 4. Wydział karny sądu okręgowego w Wejherowie na sesji wyjazdowej w Gdyni skazał na karę śmierci przez powieszenie 24-letniego Bronisława Furmana, z zawodu stolarza, który we wrześniu r. ub. zamordował portjera domu kuracyjnego w Gdyni, Maciołka. Prokurator domagał się kary tylko 10-letniego ciężkiego więzienia.

UCIECZKA DWU WIĘŹNIÓW

po zamordowaniu strażnika w Prenclau.

BERLIN, 17. 4. Ubiegłej nocy dwaj złoczyńcy, Antoni Patocki i Henryk Pilgram, odsiadujący karę w więzieniu w Preclau, zwabili do celi dozorcę, uderzeniem w głowę pozbawili go przytomności, a następnie zanieśli do piwnicy, gdzie go udusili.

Zabranemu dozorcy kluczami otworzyli bramy i zbiegli.

Tragedja w przeddzień ślubu.

Straszna tajemnica zgrzybiałego starca.—Narzeczeni okazali się rodzeństwem.

WILNO, 18. 4. Właściciel folwarku Bożydar pod Wilnem 26-letni Kazimierz Sieniawski miał poślubić w nadchodzącą niedzielę 18-letnią Marję Paszkiewicz, zamieszkałą w miasteczku Rudziszki.

Wczoraj wieczorem Sieniawski wybrał się do sąsiada swego Pawła Szepkowicza, aby zaprosić go na wesele. Szepkowicz, zgrzybiały starzec, wyznał narzeczonemu, iż jest naturalnym ojcem p. Paszkiewiczówny, która jednocześnie jest siostrą Sieniawskiego.

Po tem wyznaniu Sieniawski kilkoma strzałami położył starca trupem na miejscu, a następnie pojechał do narzeczonej, do której po krótkiej rozmowie dał kilka strzałów, a następnie usiłował popełnić samobójstwo.

Przechodzący obok mieszkania Paszkiewiczówny posterunkowy, słysząc strzały, wyłamał drzwi i znalazł na podłodze dwa broczące krwią ciała. Dziewczyna zmarła w kilka chwil później. Sieniawskiego w agonji odwieziono do szpitala.

Niebezpieczeństwo powodzi na Wileńszczyźnie.

Lody na Niemnie i Wilejce ruszyły.

WILNO, 18. 4. Wilejka, z powodu topnienia lodów, niepokojąco przybiera. Poziom wody wynosi już blisko 4 metry. Jednak, jeśli chodzi o teren miasta, do wystąpienia z brzegów jeszcze daleko.

Z Dokudowa donoszą, że wczoraj o godz. 15 na rzekach Niemnie i Szczarze ruszyły lody w szybkiem tempie, tak, że rzeki te dość szeroko wystąpiły z brzegów.

Dzięki zabiegom władz, miasta, położone nad rzekami, zostały zabezpieczone, wobec czego niebezpieczeństwo katastrofy nie grozi.

Również nie grozi żadne niebezpieczeństwo ludności przybrzeżnych wiosek. (PAT.).

PROFANACJA KOŚCIOŁA

POZNAŃ. 18 4. W związku z rozpoczynającą się agitacją komunistyczną przed dniem 1-ym maja. nie wyśledzeni narazie członkowie partji komunistycznej zamalowali wczoraj wieczorem front kościoła parafjalnego w Winiarach pod Poznaniem farbą i napisali „Niech żyje pierwszy maj i niech żyje partja komunistyczna".

Akt ten wywołał wśród ludności miejscowej ogromne oburzenie.

„Jestem jeszcze królem całej Hiszpanji".

Proklamowanie republiki baskiiskiej w Bilbao.

MADRYT, 18. 4. Wcałej Hiszpanji zapanował spokój. Wszędzie ludność powróciła do normalnego życia i zwykłych zajęć.

Na konferencji z płk. Macia ustalono, że opracowany zostanie

statut organizacyjny Katalonji,

który po zatwierdzeniu przez poszczególne rady gminne przedłożony będzie kortezom. Rząd kataloński nosić będzie historyczną nazwę, która istniała do roku 1417: „Rząd rady generalnej Katalonji".

Rada ministrów powzięła uchwałę, na mocy której republika hiszpańska utrzymuje swoje dotychczasowe zobowiązania wobec międzynarodowego biura pracy i zamierza ratyfikować szereg umów z tej dziedziny.

Dalej uchwalono

zmienić nazwy szeregu okrętów

floty wojennej. Krążownik „Alfons XIII" przemianowany będzie na „Espana", „Królowa Wiktorja Eugenja" na „Republika", „Principe Alfonso" na „Libertad".

Po tem posiedzeniu minister finansów oświadczył przedstawicielom prasy, że

rząd uznaje wszelkie zobowiązania finansowe rządów poprzednich.

Rada ministrów postanowiła ograniczyć wywóz kapitałów zagranicę do 5.000 pesetów na osobę, aby zapobiec wywożeniu całych majątków przez uciekających zagranicę arystokratów. Minister z naciskiem zaprzeczył pogłoskom o projektowanych zarządzeniach, ograniczających prawo dysponowania kontami bankowemi.

Minister spraw zagranicznych Lerroux zaprzeczył rozszerzanym w prasie zagranicznej pogłoskom, jakoby rząd zamierzał wytoczyć królowi Alfonsowi proces o zdradę stanu.

Pogłoski o ucieczce gen. Berenguera do Portugalji nie sprawdziły się. Gen. Berenguer zgłosił się wczoraj do ministerjum spraw wewnętrznych, prosząc o aresztowanie go. Minister pozostawił go na wolnej stopie do czasu rozpoczęcia rewizji procesu rewolucjonistów w Jaca. Gen. Berenguer zobowiązał się słowem, że stawi się na każde wezwanie rządu.

Przykład Katalonji podziałał zaraźliwie na Basków, stwarzając niebezpieczeństwo oderwania się tej prowincji od Hiszpanji. Niezależne organizacje narodowo - prawicowe w Bilbao

ogłosiły niezależną republikę baskijską.

Władze nie uznały tego aktu i wysłały skoncentrowane w Guernica oddziały żandarmerji i gwardji cywilnej do Bilbao.

Do Madrytu nadchodzą dalsze zawiadomienia o uznaniu nowego rządu republikańskiego przez obce państwa. Dotychczas zawiadomienia takie nadeszły z Francji, Urugwaju i Chile.

Przedstawiciele dyplomatyczni Hiszpanji w Berlinie, Lizbonie i Oslo

podali się do dymisji.

Nominacje ich następców zostaną załatwione przez uznanie przez te państwa rządu hiszpańskiego.

Prasa amerykańska donosi z Paryża, że król Alfons miał powiedzieć słowa następujące:

„Jestem jeszcze ciągle królem całej Hiszpanji i mam nadzieję, że zbliżające się wybory przywrócą mi władzę". (PAT).

ZWOLNIENIE DYR. GORDOWSKIEGO ZA KAUCJĄ.

ŁÓDŹ, 18. 4. (wł.) Dyrektor banku handlowego w Łodzi, p. Gordowski wypuszczony został dzisiaj z więzienia za kaucją. Natychmiast rozpoczęły się obrady rady nadzorczej banku, przy udziale delegata finansistów angielskich i głównych akcjonarjuszów banku, Hartena, który udzielił wywiadu prasie i zaznaczył, że wierzyciele nie poniosą żadnej straty, gdyż zostaną im zwrócone kapitały w 100 proc. O ile pertraktacje z finansistami angielskimi zakończą się pomyślnie, to upadłość banku łódzkiego zostanie podniesiona już 30 bm., po zebraniu wierzycieli, które ma się odbyć 29 bm. Wicedyrektor Kalinowski i prokurent Pałuszny nie zostaną wypuszczeni na wolność, nawet za kaucją. Dochodzenie prowadzone będzie w dalszym ciągu. Według prowizorycznych obliczeń skarb państwa poniósł straty w wysokości 4,5 milj. zł.

Francuska kontrofenzywa przeciw Austro-Niemcom.

Olbrzymie zakupy zboża w państwach naddunajskich.

PARYŻ, 18. 4. W związku z wczorajszą konferencją w ministerjum spraw wewnętrznych, która dotyczyła wielkiego francuskiego planu, mającego stanowić przeciwwagę austro - niemieckiej unji celnej „Matin" podej, iż plan ten spoczywa na dwu filarach.

Pierwszy dotyczy natychmiastowych zakupów zboża, aby w ten sposób stworzyć zbyt dla nadwyżek w państwach naddunajskich. Dalej chodzi o finansowe poparcie tych państw, aby stworzyć potrzebne kredyty dla umożliwienia na przyszłość sprzedaży nadwyżek zbożowych.

Francja jest, zdaniem dziennika w stanie przyjść z natychmiastową pomocą państwom naddunajskim przez zakupienie 5 do 6 miljonów centnarów zboża, którego potrzebuje dla przetrwania czasu do następnych żniw.

Inne państwa europejskie znajdują się w podobnem położeniu i wzajemne wspomaganie się ułatwi zorganizowanie wielkiego bloku gospodarczego tych państw.

Pokój hotelowy Nr. 936.

Niezwykła niespodzianka czekała automobilistę.

W jednem z miast amerykańskich odbywał się kongres automobilistów i na skutek tego wszystkie pokoje w hotelach były zgóry zamówione.

Ale oto, późnym wieczorem w przeddzień rozpoczęcia zjazdu do najwykwitniejszego hotelu w mieście zajechał jeszcze jeden gość.

Był to automobilista, nazwiskiem Barclay. W drodze miał wypadek i nie zdążył na czas.

Portjer hotelowy rozłożył bezradnie dłonie:

— Żałuję ogromnie, nie mam ani jednego pokoju wolnego.

— Co robić? Muszę przecież gdzieś przenocować — odparł gość.

— Wie pan co? — rzekł po chwili namysłu portjer. — Pokój 936 ma dwa łóżka, a tylko jednego gościa. Mógłby pan tam przenocować. Tylko gość śpi już od dwu godzin, więc nie chciałbym, by go pan budził. Dam panu klucz, a pan

nie zapalając światła,

niech się położy.

Barclay zgodził się natychmiast.

Rzucił jeszcze spojrzenie na księgę hotelową, gdzie pod Nr. 936 widniało nazwisko jego towarzysza Higgin, i posłusznie udał się za portjerem na górę.

Wsunął się cicho na palcach do ciemnego pokoju. W słabym blasku, padającym z korytarza, odróżnił kształt człowieka, śpiącego w łóżku pod ścianą i po chwili spał już głębokim snem w łóżku naprzeciwko.

Ale rano!

Barclay po pysznie przespanej nocy obudził się wcześniej.

Otworzył zaspane oczy i spojrzał na łóżko pod przeciwległą ścianą.

Zmartwiał. Na poduszce spoczywała niezaprzeczenie

kobieca jasnowłosa główka.

Barclay jaknajciszej wyszedł z łóżka, schwycił swe ubranie, walizkę i wysunął się z pokoju.

W dwadzieścia minut potem stanął przed dyrektorem hotelu.

Dyrektora ogarnęło przerażenie.

Taka omyłka grozi w Ameryce najokropniejszemi skutkami. Dyrektor błagał Barclaya, by go nie zdradzał, a ten obiecał mu to pod warunkiem, że... ułatwi mu poznanie się z panią Higgin.

W pół roku potem

do tegoż hotelu zajechała młoda para.

— Pragnęlibyśmy otrzymać pokój Nr. 936 — powiedział pan, a otrzymawszy żądany pokój zapisał się w księdze hotelowej.

DRAMAT BEZROBOTNEJ NAUCZYCIELKI.

Samobójcza śmierć wskutek nędzy.

ŁÓDŹ, 18. 4. Wczoraj przy ul. Rzgowskiej nr. 27 jeden z lokatorów wracając późno do domu, znalazł na schodach leżące pod drzwiami ciało kobiety. Zaalarmowane pogotowie przewiozło nieprzytomną do szpitala, gdzie wkrótce zmarła.

Przyczyną śmierci było zażycie mieszaniny jodyny i kwasu solnego.

Jak się okazało, denatką była nauczycielka Stefanja Lenartowiczówna. Straciła ona przed kilku miesiącami posadę i popadła w ostateczną nędzę, co skłoniło ją do rozstania się z życiem.

B. MARSZAŁEK DASZYŃSKI ciężko chory.

WARSZAWA, 18. 4. (wł.) W stanie zdrowia b. marszałka Daszyńskiego zaszła zmiana na niekorzyść. P. Daszyński od dłuższego czasu choruje na serce. Przy chorym czuwa ustawicznie jego przyjaciel, poseł Niedziałkowski.

TRUJĄCA MGŁA NAD BELGJĄ

Bydło wymiera — niepokój wśród ludności.

BRUKSELA, 18. 4. (wł.) Nad rzeką Mozą ukazała się ponownie trująca mgła. Mieszkańcy Selessin, Ougree i Tilleux narażeni są na działanie zabójczej mgły, która przyczynić się może złem ucmfwypcmfwypbnić się może znowu do nieszczęśliwych wypadków. Mgła działa również zabójczo na bydło. Kilka sztuk bydła zdechło. Z Leodjum przybył rzeczoznawca, który prowadzi dochodzenie celem wykrycia przyczyny pojawienia się mgły. W południowej Belgji panuje zrozumiałe zaniepokojenie.

22-ga loterja państwowa

WARSZAWA, 18. 4.

Zł. 5.000 n-ry: 66089 137827.

Zł. 3.000 na n-ry: 21126 86651 124036.

Zł. 2.000 na n-ry: 17758 29346 53402 71401 74539 111032 114580.

Zł. 1.000 na n-ry: 8602 37677 76086 78245 136441 167234 1?8257 191955 193773 204721 209237.

Zł. 500 na n-ry: 3245 4797 7530 14445 166000 17596 17797 19410 25148 27711 29160 33363 34936 35895 37763 39621 40221 48150 53150 53680 54301 55885 56178 56225 61467 63657 64026 68538 82544 85757 86422 87610 88339 95051 98685 99746 101264 102711 102880 105074 106316 110?06 112263 114223 121751 123654 124901 125771 126535 126976 132325 132622 143451 153734 158043 159102 160116 166288 166924 168137 176247 176553 178437 181125 184680 188265 190433 193110 203154 208085 208124 209657.

Gdańsk i autorytet ligi narodów.

— „Wolne porty i wolne miasta powstawały przez handel pieprzem i imbierem, upadały zaś przez głupotę i zawiść“. — Słowa te wypowiedział ostatni przewodniczący konfederacji miast hanzeatyckich na ostatnim ich sejmie w r. 1669. W 350 lat później — tego samego zdania był i prezydent St. Zjedn. Wilson, kiedy w r. 1919 po zakończeniu wielkiej wojny rozpatrywano m. i. losy Gdańska.

Obok Wilsona, wybitną rolę pod czas zawierania pokoju wersalskiego odegrał amerykański sekretarz stanu, Robert Lansing. Towarzyszył on prezydentowi Stanów Zjednoczonych do Paryża i wraz z nim układał projekty poszczególnych artykułów traktatu, który miał unormować Europę i zabezpieczyć ją od przyszłych wojen. I otóż jeden z tych, wówczas przez Amerykę proponowanych artykułów najwyraźniej twierdził, że Gdańsk powinien należeć do niezawisłego państwa polskiego. Tylko na tej drodze widzieli Wilson i Lansing możność uniknięcia nowych niesnasek, tarć i nieporozumień.

W swej obszernej pracy o pokoju wersalskim Lansing podaje dokładnie genezę tego projektu i wykazuje jego konieczność. Już w jesieni 1918 roku opracował on 29 artykułów, które miały być podłożem przyszłego traktatu pokojowego. Czwarty z tych artykułów, mówiący o wolnej Polsce, zawiera ustęp, który w dosłownem brzmieniu powiada: — „Poland in possession of the port of Danzig“, — „Polska wchodzi w posiadanie portu Gdańsk“. Amerykanie wiedzą dobrze, że malutkie skrawki terenów ziemi są nieraz dla sprawy pokoju niebezpieczniejsze, niż duże kraje. Nie mają one bowiem nic z zalet wielkich krajów, — ale natomiast posiadają wszelkie wady dużych państw: — są zarozumiałe i przesadnie ambitne na punkcie swych rzekomo równych praw z wielkiemi państwami, są butne i nieustępliwe. Nie mając siły i odwagi na prowadzenie polityki otwartej, prowadzą najczęściej politykę podstępną i tajną

Szczególnie historja t. zw. „wolnych portów“ była zawsze pełną tego rodzaju zawiści i walk. Wiedząc to, amerykanie byli w swej polityce światowej stałymi przeciwnikami tworzenia wolnych portów i wolnych miast. Wyrazem tej właśnie myśli, najzupełniej słusznej z punktu widzenia międzynarodowych interesów pokoju, była w danym wypadku teza Lansinga, by Gdańsk należał do Polski.

Teza amerykańska nie została, niestety, wprowadzona w życie. Skutkiem polityki Lloyd Georgea, traktat wersalski postanowił uczynić Gdańsk właśnie „wolnem“ miastem“, — coprawda, pod auspicjami ligi narodów, — Polsce zaś oddano tylko prawo reprezentowania Gdańska nazewnątrz. Był to manewr, który rzekomo miał — zdaniem jego autorów — przyczynić się do utrwalenia korzystnych warunków rozwojowych Polski, Gdańska i pokoju, — ale manewr, który już w najbliższym czasie miał się w całej pełni okazać błędnym i szkodliwym i dla Polski i dla Gdańska, a przedewszystkiem dla pokoju. Oddając Gdańsk pod mandat ligi narodów obciążono ją najtrudniejszym problemem, który — ogółem biorąc, — zabiera jej więcej czasu i pracy, niż jakikolwiek inny problem w Europie. A przecież chodzi w tym paradoksalnym problemie nie o jakieś wielkie państwo, lecz o butną i nie umiejącą się rządzić mieścinę nadmorską.

Rezultaty tego błędu są widoczne na każdym kroku. Niema sesji w Genewie, na której nie trzeba było poświęcać conajmniej kilkuna stu godzin żmudnych obrad sprawom Gdańska, — i to nieraz sprawom wręcz bagatelnym, nieistotnym, a wylęgłym z nadmiernych gdańskich ambicyj. Sam Chamberlain powiedział niedawno, że Gdańsk usiłuje zaprzątać swemi głupstewkami więcej uwagi świata, niż nawet największe kraje Europy.

Najgorszem w tej idjotycznie paradoksalnej sytuacji jest to, że podczas gdy liga narodów czuje się w obowiązku zajmowania się sprawami Gdańska, — Gdańsk nie poczuwa się z tego tytułu do najmniejszej wdzięczności wobec ligi. Wręcz przeciwnie. Coraz jawniej przekracza nałożone nań obowiązki wobec ligi. Ostatnie wciąż powtarzające się napady gdańszczan na obywateli polskich i utrzymywany przez senat butnego miasta system niekarania winnych wykazują, z jaką celową myślą Gdańsk łamie wszelkie zasady przyzwoitości, nie mówiąc już o wiążących go umowach. Gdańsk robi wszystko, by szkodzić autorytetowi ligi na terenie międzynarodowym, — autorytetowi, pod opieką którego się znajduje.

Jest to precedens niedopuszczalny. Skoro bowiem senat gdański pozwala sobie na bezkarne znieważanie umów międzynarodowych w stosunku do ligi i obywateli Polski, to teoretycznie istnieje możliwość, że i inne państwa w te same pójdą ślady. Gdyby dziś liga pozwoliła na to, że sądy gdańskie stosują inną sprawiedliwość względem obywateli obcych, a inną względem swych własnych, — to może już jutro zaczęłyby robić to samo i inne państwa. A wówczas liga nie potrafiłaby temu przeciwdziałać, — mimo, że z takich faktów niewątpliwie wyniknąć mogą najpoważniejsze konflikty i najgroźniejsze starcia w polityce międzynarodowej.

Sprawa Gdańska stała się egzaminem ligi. Liga narodów musi raz wreszcie wykazać, że potrafi zareagować na stosunek tego butnego miasta względem Polski i ludności polskiej. Autorytet ligi musi przez wszystkich być jednakowo szanowany.

Juljan Sobiesz.

W dwunastą rocznicę pierwszego oswobodzenia ziemi wileńskiej.

Jak po inne lata, tak i w tym roku nadszedł dla Wilna dzień wspomnienia swego pierwszego wyzwolenia w roku 1919. Dnia 19 kwietnia mija bowiem 12 lat od chwili, w której wojska polskie zwyciężyły bolszewików, zmusiły ich do odwrotu i wyswobodziły cierpiącą pod ciężkiem jarzmem komunizmu ludność ziemi wileńskiej.

Co prawda chwila ta nie była jeszcze chwilą ostatecznego wyzwolenia, albowiem w ciągu późniejszych trzech lat Wilno przeżywało jeszcze różne koleje. Jednakże dzień 19 kwietnia 1919 r. w dziejach tej prastarej ziemicy polskiej pozostanie na zawsze symbolem wyzwolenia i powrotu na łono umiłowanej macierzy.

Radosna ta rocznica pierwszego wyzwolenia ziemi wileńskiej nasuwa nam też i bolesne wspomnienia. Po drugiej stronie kordonu zostało blisko 200 tysięcy polaków, których żywot w dzisiejszych warunkach jest prawdziwą gehenną.

Zrabowano im warsztaty pracy, tysiące wyrzucono z mieszkań. Księża polscy musieli opuścić swoje parafje, dzieciom odebrano szkołę polską, a pozostałych wychowawców młodzieży szykanuje nieustannie rząd litewski. Każdy objaw polskości uważany bywa tam za zdradę stanu, to też więzienia litewskie często zapełniają się działaczami polskimi.

To jeszcze nie wszystko. Rząd kowieński systematycznie i celowo niepokoi opinję Europy, rozsiewając wieści o możliwościach konfliktu z Polską. Za namową Berlina Litwa rozgłasza po świecie kłamliwe wieści, iż ziemia wileńska nieprawnie należy do Polski, a samo Wilno jest właściwą stolicą Litwy, chwilowo tylko znajdująca się pod „okupacją polską“.

W ten sposób niepoczytalne rządy litewskie pragną dać symboliczny wyraz rzekomej płynności stosunków polityczno - terytorjalnych, skierować umysły ludności litewskiej, gnębionej kryzysem wskutek zamknięcia granicy polskiej na tory nienawiści ku Polsce, a zarazem obałamucić opinję świata twierdzeniem o „litewskości“ Wilna.

Rzecz jasna, że wszystko to absolutnie nie może przyczynić się do pokojowego zupełnie nastrojenia umysłów ludności wileńskiej jak i do swobodnego rozwoju gospodarczego i kulturalnego tej prastarej dzielnicy polskiej. To też ludność wileńska a z nią całe społeczeństwo polskie nie od dzisiaj domaga się od rządu naszego jak najwięcej energicznej akcji w obronie honoru i interesów państwa, w obronie życia i mienia rodaków naszych po drugiej stronie granicy.

Ale z drugiej strony z radością stwierdzić należy, iż zahartowana w polskości ludność Wileńszczyzny z odrazą jedynie spogląda na niepoczytalne wybryki litewskiego sąsiada. Im większy jest napór litewski w kierunku wznowienia t. zw. „sprawy wileńskiej“, tem większe budzi się w tej ludności przywiązanie do macierzy.

W każdą rocznicę wyzwolenia ziemi wileńskiej, oczy całej Polski zwracają się ku tej umiłowanej połaci ziemi ojczystej. Przywiązanie tej ludności do macierzy polskiej znajduje echo wdzięczności i uznania w całej Polsce, w sercach wszystkich obywateli zjednoczonej Ojczyzny.

Ł.

Ćwiczenia oficerów rezerwy.

Władze wojskowe przystąpią niebawem do rozsyłania wezwań imiennych do oficerów rezerwy, powołanych w tym roku na ćwiczenia wojskowe.

W myśl zarządzenia M. S. Wojsk w br. powołani są na powyższe ćwiczenia:

1) Na 6 tygodni wszyscy oficerowie rezerwy, którzy byli powołani w r. ub., lecz ćwiczeń nie odbyli, ponadto wszyscy oficerowie roczników 1895, 1902, 1903 i 1905 oraz ci z roczników 1894, 1896, 1897, 1899 i 1900, którzy w ub. roku odbyli pierwsze ćwiczenia, jako nowomianowani lub nowo przyjęci z b. armij zaborczych, wreszcie z roczników 1900, 1901, 1902, 1903, 1904, 1905, którzy do 1 stycznia 1931 r. byli świeżo mianowani oficerami rezerwy, lub byli świeżo przyjęci do wojska polskiego z b. armij zaborczych

2) Na 8 tygodni: oficerowie rezerwy i podchorążowie rezerwy artylerji przeciwlotniczej, pomiarów artyleryjskich i pomiarów radjowych, ze wszystkich kategoryj, wymienionych w pierwszym punkcie, nadto kandydaci na podporuczników z pośród ochotników, którzy złożyli podania o przemianowanie na oficerów rezerwy.

Powołani też będą podchorążowie rezerwy: a) wszyscy, którzy ukończyli szkoły podchorążych rezerwy 1929 r., b) połowa w lotnictwie i balonach z pośród tych, którzy ukończyli w r. 1930 szkołę podchorążych rezerwy, c) którzy w r. ub. byli powołani i nie odbyli ćwiczeń wreszcie d) wszyscy absolwenci szkół podchorążych rezerwy, którzy odbyli jedno ćwiczenie w rezerwie i nie zostali zakwalifikowani na podporuczników.

Kontrola nad nauką w Rosji sowieckiej.

W celu rozwinięcia kontroli nad nauką w Rosji sowieckiej, utworzono w tych dniach „Związek aktywnie działających materjalistów-djalektyków“, którego członkami są przedstawiciele ideologji komunistycznej, w osobach Jarosławskiego, Stieckija, Judyna i innych. Ostatnio odbyło się w Moskwie plenarne zgromadzenie członków tego związku. Podczas referatu, na temat bieżących zagadnień wskazano, że w związku z planem pracy naukowej w ZSSR. i ustawiczną niemal walką o przynależność partyjną nauki i jej konieczną reorganizacją, — przed stowarzyszeniem „aktywnie działających materjalistów - djalektyków“, otwiera się wielkie pole działania

W sprawozdaniu o odbytem posiedzeniu, zauważa prasa moskiewska, że referenci skonstatowali, że obecnie „kiedy w burżuazyjnej nauce za granicami ZSSR. daje się zauważyć nowa fala mistycyzmu i powrót do idealizmu, to w Rosji sowieckiej jest możliwa tylko nauka, pozbawiona wszelkich przesądów i mistycyzmów“.

„Związek aktywnie działających materjalistów - djalektyków“ ma rozwinąć kontrolę nad nauką w ZSSR., właśnie w tym kierunku.

Konflikt w przemyśle górniczym przybiera coraz bardziej ostrzejszą formę.

Groźby przemysłowców — arbitraż rządu.

W związku z nieustępliwem stanowiskiem rady zjazdu, zatarg w przemyśle górniczym Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego przybiera coraz ostrzejsze formy.

Dwie z kolei konferencje przedstawicieli górników z reprezentantami przemysłowców nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

Przemysłowcy starają się za wszelką cenę obniżyć dotychczasowe warunki płacy i pracy w górnictwie, na co przedstawiciele górników wyrażają jaknajostrzejszy protest.

Jak to już donosiliśmy, pertraktacje o nową umowę pracy i płacy w przemyśle górniczym toczą się na dwa fronty.

Związki gospodarcze pertraktują z radą zjazdu osobno i związki, stojące na gruncie opozycji (związek zaw. górników PPS. CKW., „Praca polska“ i N.P.R.) pod egidą p. Bielnika prowadzą rokowania na swoją rękę.

Oczywiście, że tego rodzaju rozbicie się, w tak krytycznej dla górników chwili, do niczego dobrego nie prowadzi.

Przemysłowcy doskonale zdają sobie sprawę, że ten stan rzeczy musi im przynieść korzyści, dlatego też **stoją twardo na swem stanowisku, ufając, że wewnętrzne tarcia wśród górników przyczynią się do zrealizowania ich warunków.**

Związki gospodarcze, wyczerpawszy wszystkie środki, celem porozumienia się z przemysłowcami **zwróciły się o arbitraż do rządu.**

Jest to stanowisko zupełnie słuszne.

Jeśli natomiast chodzi o drugą grupę, to nie zajęła ona dotychczas żadnego konkretnego stanowiska.

Jak nas informują, dziś odbyć się ma posiedzenie egzekutywy PPS CKW, na którem, należy się spodziewać, że zapadną jakieś konkretne uchwały.

Onegdaj rada zjazdu rozesłała pisma do wszystkich związków górniczych, że wobec nie zawarcia umowy, przemysłowcy górniczy z dn. 1 maja zamierzają wprowadzić nowe warunki pracy, przy pewnem uwzględnieniu postulatów przemysłowców.

W odpowiedzi na to pismo gospodarczy związek zawodowy przemysłu górniczego wysłał do rady zjazdu odpowiedź, że **treści pisma rady zjazdu żadną miarą do wiadomości nie przyjmie i w razie próby jednostronnego załatwienia zatargu przez przemysłowców górniczych G. Z. Z. zwróci się do mas górniczych, celem odparcia ataku.**

Stanowisko rady zjazdu wywołało wśród górników zrozumiałe poruszenie. Górnicy gotowi są na wypadek nieustępliwości przemysłowców, stanąć energicznie w obronie swego bytu.

Jak rozstrzygnie się sprawa konfliktu przewidzieć narazie nie można. Sprawa ta będzie jeszcze omawiana na terenie miejscowego inspektoratu; jest rzeczą bardzo wątpliwą czy dojdzie ona do konkretnych rezultatów.

Gdyby więc do porozumienia nie doszło, należy liczyć na interwencję rządu, który ostatecznie będzie musiał zlikwidować ten konflikt

NA MARGINESIE.

Dziesięć przykazań zdrowia.

Znany lekarz, dr. Stewens, zamieszkały w New Yorku, podaje następujące dziesięć przykazań zdrowia:

1) Zamknięte okna to drogi otwarte dla tuberkulozy.

2) Mocne napoje osłabiają człowieka.

3) Gdzie panuje brud, są muchy, a gdzie są muchy, powstają choroby.

4) Jeśli zabijemy w maju jedną muchę, uzyskamy więcej niż gdybyśmy w lipcu zabili ich tysiące.

5) Płuc waszych nie możecie kąpać, doprowadzajcie doń przynajmniej powietrze.

6) Jeśli nie wiecie co jeść, nie jedzcie wiele.

7) Nie zmieniajcie nocy na dzień. Dostateczny sen we właściwej porze nie jest stratą czasu.

8) Rzekome środki zaradcze przeciwko chorobom piersiowym, nie leczą ich, ale niszczą żołądek

9) Tytoń podnieca na minutę, a osłabia na godzinę.

10) Fale słońca niszczą tapety i dywany, ale rumieńcem zdrowia okrywają twarze.

Co mówi zarząd kasy chorych w Sosnowcu

o konkursie na budowę centrali i ambulatorjum kasy?

Komisarz zarządzający powiatowej kasy chorych w Sosnowcu p. Michał Wąsowicz nadesłał nam obszerne wyjaśnienie na artykuł, zamieszczony w „Kurjerze Zachodnim“, dotyczący sprawy konkursu na budowę centrali i ambulatorjum kasy. W większości swej wyjaśnienie p. komisarza dotyczy różnych kwestyj, poruszonych przez „Kurjer Zachodni“, bliżej nieznanych naszym czytelnikom, wobec czego ustępy te pomijamy.

Czytamy natomiast w wyjaśnieniu, że decyzja co do wyboru firmy nie była powzięta przez sam zarząd kasy chorych, lecz przez komisję przetargową w następującym składzie: przedstawiciel ogólno-państwowego związku kas chorych w Warszawie prof. arch. G. Trzciński, przedstawiciel okręgowego związku kas chorych w Krakowie senator Z. Klemensiewicz, kierownik robót budowlanych powiatowej kasy chorych inż. S. Tabeński, komisarz kasy chorych M. Wąsowicz, komisarz rewizyjny kasy chorych Wacław Szczęsny, inspektor lekarski kasy chorych dr. K. Ryder.

W końcu p. komisarz wyjaśnia, że oddanie robót firmie T. Tombiński nie narazi na szwank interesów miejscowych, gdyż zarówno warunki ogólne, podpisane przez firmę, jak i mająca się zawrzeć umowa, zawarunkują wykonanie robót wyłącznie miejscowemi siłami i z dostępnego na miejscu materjału.

Ten punkt wyjaśnienia wcale nam do przekonania nie trafia. Być może, że podrzędni robotnicy będą się rekrutować z sił miejscowych, natomiast nie ulega najmniejszej wątpliwości, że techników, majstrów i wszelkich fachowców—specjalistów firma sprowadzi z Krakowa. Co się tyczy zakupów różnych materjałów budowlanych, to zakupy te firma będzie przeprowadzała poza Zagłębiem, głównie w miejscu swej stałej siedziby, gdzie zna dokładnie rynek, ma nawiązane już stosunki handlowe i korzysta z kredytów. Tego rodzaju ograniczeń żadna umowa przewidywać nie może, w praktyce bowiem najdostępniejszy materjał na miejscu okaże się niedostępny dla przedsiębiorcy zupełnie nieznanego w Zagłębiu i nie znającego miejscowych stosunków.

Stan bezrobocia na terenie Zagłębia Dąbrowskiego.

24.720 osób bez pracy.

Ogólny stan bezrobocia w ub. tygodniu na terenie Zagłębia Dąbrowskiego wynosił 24.720 osób, z czego zarejestrowanych w urzędzie jest 22.181 osób.

W liczbie tej kobiet bezrobotnych jest 4570, a pracowników umysłowych 887 osób.

W porównaniu z ub. tygodniem liczba bezrobotnych zwiększyła się o 31 osób, a to na skutek dalszej redukcji w przemyśle górniczym.

Częściowo zatrudnionych na półtora dnia jest 1007 osób, na 2 dni—37 osób, na 3 dni — 2.700 osób, na 4 dni — 20.601 osób i na 5 dni — 498 osób.

Razem częściowo zatrudnionych jest 24.892 osoby. Zasiłki wypłacono (od 30 marca do 5 bm.) 14.747 osobom.

Przy robotach publicznych zatrudniono 1209 osób, z czego w pow. będzińskim 256, w olkuskim 15 i zawierckim 930 osób.

Walne zebranie

delegatów komitetów powiatowych i miejskich L. O. P. P z całego okręgu.

W dniu 29 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu komitetu okręgowego w Sosnowcu przy ul. gen. Bema 4 odbędzie się walne zgromadzenie delegatów komitetów powiatowych i miejskich L. O. P. P. Zagłębia, z następującym porządkiem dziennym: zagajenie zebrania, wybór przewodniczącego i sekretarza, sprawozdanie zarządu: a) z działalności, b) finansowe, sprawozdanie komisji rewizyjnej, wybory uzupełniające do zarządu 3 członków i 3 zastępców, wybór 3 członków i 2 zastępców do komisji rewizyjnej, wybór 2 delegatów i 2 zastępców na walne zgromadzenie w Warszawie, wnioski komitetów, o ile zgłoszone zostaną do zarządu na 7 dni przed zgromadzeniem.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Kwiecień 19 Niedziela

Dziś: Tymoteusza
Jutro: Sulpicjusza
Wschód słońca: 4.32
Zachód słońca: 6.38

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 19 kwietnia.

10.15. Nabożeństwo z Poznania. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał krak., kom. meteorol., program na dz. bież. 12.15. Poranek symf. z Filh. Warsz. 14.00. Odcz. roln. „Sposoby sadzenia ziemniaków w zależności od gatunku roli“. 14.20. Koncert. 14.30. Odcz. roln. „Soja i jej uprawa“. 14.50. Koncert. 15.00. Pogadanka prawnicza. 15.20. 1 a) B. Godard: Piosnka Florjana, b) P. Mascagni: Kocha, nie kocha, c) G. Roguski: Dziewczyna — odsp. p. T. Mankiewiczówna, 2) F. Mendelsohn: a) Na skrzydłach pieśni, b) Przy kołysce, c) Pieśń wiosenna — odegra p. Br. Szulc. 15.40. Program dla dzieci starszych. 16.10. „Skrzynka pocztowa“. 16.30. Muzyka z płyt gramof. 16.40. „W rocznicę Raszyna“. 16.55. Muzyka z płyt gramof. 17.15. „Prorok soli i wolności“. 17.30. Wieczór Spisko - Orawski z Krakowa. 18.10. Koncert Reprezent. Ork. P. P. m. st. Warsz. 19.00. Rozmaitości. 19.25. Djalog. p. t. „Papier i życie na scenie“. 19.40 Program na dz. nast. 19.45. Kom. „Z przed stu lat“. 19.50. Muzyka z płyt gramof. 20.00. Słuchow. kabaretowe. 20.30. Recital forten. 21.15. Kwadrans literacki. 22.00. Feljeton p. t. Manja tworzenia. 22.15. Pieśni H. Opieńskiego. 22.50. Kom.: meteorol., polic., sport. 23.00. Muzyka tan. z Sali Malinowej hotelu „Bristol“.

Poniedziałek, 20 kwietnia

11.40. Przegląd prasy kraj. P. A. T. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr., hejnał krak., program na dz. bież. 12.10. Muzyka z płyt gramof. 13.10. Kom. meteorol., Po kom. d. c. płyt. 14.15. Kom gosp. 14.35. Przegląd komunikacyjny. 14.50. Lekcja franc. 15.30. Odczyt dla maturzystów p. t. „Polska a Francja“. 15.30. Odczyt dla maturz. p. t. „Zygmunt Krasiński“. 16.10. Kom. dla żeglugi i rybaków. 16.15. Program dla dzieci. 16.45. Muz. z płyt gramof 17.15. „Wyzwolenia Wilna“. 17.45. Muz. lekka z „Gastronomji“. 18.45. Rozmaitości. 19.10. Skrz. pocz. roln. Kor. bież. 19.25. Muz. z płyt gramof. 19.35. Program na dz. nast. 19.40. Pras. dziennik radjowy. 19. 55. Muz. z płyt gramof. 20.00. Felj. „Powitanie wiosny“. 20.15. Odczyt aktualny. 20.30. Odczyt p. t. „Współczesna muz. hiszp. 21.00. „Frasquita“. W przerwie rep. Warsz. teatrów miejsk. 23.20. Kom. meteorol., polic., sport. 23.35. Muzyka tan. z hot. „Polonja“.

KATOWICE.

Niedziela, 16 kwietnia

10.15. Nabożeństwo z Poznania. 11.58. Sygnał czasu z Warsz., hejnał krak., kom. meteorol. z Warsz., program na dz. bież. 12.15. Poranek z Filh. Warsz. 14.00. Ks. dr. B. Rosiński: „Królestwo moje nie z tego świata“ 14.20. Muzyka z Warsz. 14.30. Pogadanka z dz.: „Ogrodnik śląski“ 14.50. Pogadanka prawnicza i muzyka z Warsz 15.40. Program dla dzieci z Warsz. i Wilna. 16.10. Skrzynka poczt. Kor. bież. 16.30. Intermezzo muz. 16.40. Odczyt z Warsz. 16.55. Intermezzo muz. 17.15. Feljeton z Warsz. 17.30. Wieczór Spisko-Orawski z Krak. 18.10 Koncert z Warsz 19.00. „Bery i bojki śląskie“. 19.25. Dialog z Warsz. 19.40. Rozmaitości, program na dz. nast., kom. T. P., przegląd widowisk. 20.00. Słuch. kabaret. z Warsz. 20.30. Tr. z Warsz. 22.00. Felj. z Warsz. 22.15. Pieśni z Warsz. Kom. meteor. z Warsz., kom. sport., program na dz. nast. 23.00. Muz. lekka z Warsz.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś w niedzielę o godz. 12 w południe — „Królewna śnieżka“ prześliczna bajka Grimma, w inscenizacji **Tymoteusza Ortyma.**

Ceny miejsc od 50 gr. do 3 zł., dla uczniów szkół powszechnych pod opieką nauczycieli udziela się 25 proc. zniżki.

Niedziela popołudniu o godz. 4-ej— „Peg, moje serce“, czyli **„Dzikuska“,** pełna czaru i pogody komedja Hartley Mannersa, zawierająca głęboką treść, podana jet w tak sympatycznej formie, że zobaczenie jej sprawia prawdziwą przyjemność i zaspakaja najbardziej wybredny smak widza.

Ceny miejsc popularne od 2.50 do 80 gr.

W niedzielę wieczorem o godz. 8.15 — „Ciotka Karola“, krotochwila w 3 aktach T. Brandona. Zabawna ta komedja, w doskonałem wykonaniu całego zespołu z p. Relskim w popisowej roli Bobberleya, ogólnie się podobała na wczorajszej premjerze, to też publiczność oklaskiwała wykonawców przy otwartej kurtynie.

Ogólna.

(o) **Walka społeczeństwa i rządu z klęską sacharyny.** W dzisiejszym numerze zamieszczamy ogłoszenie urzędu skarbowego o nagrodach wyznaczonych przez ministerjum skarbu za wskazanie przekupnia (25 zł.), lub sklepu (75 zł.), sprzedającego sacharynę, przyczem osoba informatora nie będzie ujawniona.

Zarządzenie to dopełnia wielką akcję, wszczętą przez organizacje nauczycieli szkół powszechnych, harcerzy i związek pracowników administracji gminnej w kierunku pouczenia ludności o dużem znaczeniu spożywania cukru. W tym celu są szeroko po kraju kolportowane barwne afisze.

Bezlitośnie należy tępić szmuglerów i wszelką opieką otoczyć akcję organizacyj społecznych, zmierzających do uzdrowienia i podniesienia trybu życia najszerszych warstw ludności.

Wszelkich informacyj udziela oraz bezpłatnie materjały propagandowe przesyła powołane potrzebą chwili do życia biuro propagandy konsumcji cukru (Warszawa, Karowa 20).

Z Kielc.

(k) **Osobiste.** Wicewojewoda kielecki dr. Kroebl powrócił z 2 tygodniowego urlopu wypoczynkowego i z dniem wczorajszym objął urzędowanie.

(k) **Osobiste.** Dr. Wincenty Kałuski, naczelnik wydziału w urzędzie wojewódzkim w Kielcach, przeniesiony został do Warszawy i mianowany inspektorem ministerjalnym w centrali ministerjum spraw wewnętrznych.

(k) **Sensacyjny proces o nadużycia w Ludwikowie.** Jutro w sądzie okręgowym w Kielcach rozpoczyna się sensacyjny proces o nadużycia w Ludwikowie. Na rozprawę powołano 11 świadków i 3 rzeczoznawców. W obronie fabryki i oskarżonych występuje 5 adwokatów z Warszawy, Kielc i Lublina. Proces najprawdopodobniej potrwa 2 dni.

(k) **Święcone cechu szewców.** W stowarzyszeniu rzemieślników chrześcjan, przy ul. Orlej nr. 4, odbyło się święcone cechu szewców. Uroczystość zagaił starszy cechu Jan Brudek. poczem odśpiewano „Wesoły nam dzień dziś nastał“. Okolicznościowe przemówienie wygłosili pp.: starszy cechu Jan Brudek, prezes stowarzyszenia rzemieślników chrześcjan Leon Krupski i wiceprezydent miasta J. Potocki.

Uroczystość zakończono odśpiewaniem roty.

(k) **Sprawozdanie z dancingu na dochód harcerstwa.** Staraniem koła przyjaciół kieleckich chorągwi harcerskich w dniu 11 kwietnia b. r. odbył się „dancing wiosenny“ w salonach resursy obywatelskiej.

Bilans przedstawia się następująco: Dochód: ze sprzedaży biletów, bufetu i ofiar 1174 zł. 40 gr., rozchód: na zaopatrzenie bufetu, salę, orkiestrę i wydatki administracyjne 406 zł. 95 gr. Czysty dochód w sumie 713 zł. 45 gr. został przelany do kasy zarządu oddziału Z. H. P. w Kielcach.

Zarząd oddziału składa tą drogą serdeczne podziękowanie organizatorom, a w szczególności pp. pułkownikowstwu Bigom, inż. Neimitzowej, d-rowej Gąsiorowskiej, pułk. Kuczyńskiej, wprok. Janiszowskiej i dyr. Płóciennikowej, tudzież wszystkim, którzy bądź ofiarami na bufet, bądź też bytnością na dancingu przyczynili się do zasilenia funduszów zarządu oddziału.

(k) **Aresztowanie reprezentanta suchedniowskiej fabryki odlewów.** Onegdaj aresztowany został H. Koplewicz, reprezentant suchedniowskiej fabryki odlewów, zam. w Kielcach, przy ulicy Starowarszawskiej 30.

Koplewicz oskarżony jest przez suchedniowską fabrykę o sprzeniewierzenie i przywłaszczenie weksli klijentowskich, powierzonych mu przez fabrykę do dyskonta. Firma zgłosiła pretensje na 80 tys. zł. Pozostałe weksle zakwestjonowano i wraz z aresztowanym oddano do dyspozycji władzom sądowym.

Przed oskarżeniem H. Koplewicz zameldował dwukrotnie o kradzieży z jego magazynu naczyń i towarów, — co, jak przypuszczają, było symulacją.

(k) **Zawody strzeleckie.** W niedzielę, dnia 19 bm. o godz. 9-j rano na strzelnicy małokalibrowej przy ul. Zamkowej odbędą się wewnętrzne zawody strzeleckie sekcji strzeleckiej kieleckiego kubu sportowego „Strzelec“.

Amatorzy sportu strzeleckiego zgłaszać się mogą celem zapisania i otrzymania informacyj codziennie w lokalu klubu przy ul. Mickiewicza 3 tel. 473.

(k) **Samobójstwo.** Kaczmarczyk Franciszek, zam. w Kielcach. na przedmieściu Pocieszka Nr. 110 w zamiarze samobójczym wypił silnie żrącego płynu i po upływie kilku godzin zmarł. Przyczyną samobójstwa był rozstrój nerwowy.

(k) **Kruk krukowi...** Na szosie warszawskiej między wsią Kamień a Sieklukami, pow. radomskiego, kierowca auta ciężarowego Chaimowicz Szmul, zam. w Radomiu, przy ul. Koszarowej nr. 2 najechał na biletera autobusu komunikacyjnego Mandelmana Jaukla, lat 30 który doznał ciężkich obrażeń.

Święcone dla dzieci w Zagórzu.

W Zagórzu odbyła się uroczystość rozdania najbiedniejszym dzieciom święconego. Uroczystość zagaił ks. Zebrała krotkiem przemówieniem, poczem przewodnicząca komitetu p. inż. J. Dzierżawska wyjaśniła, że powiatowy komitet dożywiania dzieci mógł w tym roku na święcone w Zagórzu przydzielić tylko 60 zł., co pozwoliłoby za te pieniądze obdarować święconem zaledwie kilkoro dzieci. Stało się jednak inaczej, gdyż miejscowi włośćjanie złożyli na ten cel 200 zł. Piękny ten czyn włośćjan zagórskich będzie przykładem dla innych.

Jedna z matek obdarowanych dzieci, w miłych i serdecznych słowach podziękowała włośćjanom za złożenie tak hojnej ofiary oraz komitetowi za zorganizowanie uroczystości.

Ogółem obdarowano święconem 160 osób, przeważnie biedną dziatwę. Należy również zaznaczyć, że wójt Hochaus ofiarował na ten cel 20 kg. chleba, a p. Ozner 4 kg. kiełbasy.

Rozjaśnione twarze dzieci były wystarczającem podziękowaniem dla ofiarodawców.

Proszeni jesteśmy również o podanie do wiadomości następującego sprawozdania kasowego:

Włośćjanie wsi Zagórze 200 złotych, pp. Dzierżawscy i p. Zieliński 20 zł., zebrane przez p. Dzierżawską i Bilską 20 zł., p. Placek 5 zł., wójt Hochaus 3 zł., p. Bromboszcz 3 zł., po 2 zł. złożyli pp.: T. Bartosz St. Duda, I. Placek, A. Słowiński, ks. Milewski, ks. Zebrała, Bronche, I. Gruszczyński i Bielski, po 1 zł. pp.: W. Placek, A. Wleciał, W. Wolff, Z. Kędracka, A. Pawłowska, T. Markiewicz, Br. Lisowska, Lachur i Komorowska. Razem 285 zł. 40 gr. Wydatki: bułki 100 zł., kiełbasa 57 i pół kg. — 132 zł. 25 gr., jaja 200 szt. — 26 zł. 60 gr. Razem 258 zł. 85 gr. Pozostałość w kasie 26 zł. 55 gr.

Przewodnicząca komitetu inż. J. Dzierżawska, za naszem pośrednictwem składa ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

Z działalności ligi katolickiej na Pogoni.

Przy lidze katolickiej na Pogoni istnieje sekcja miłosierdzia św. Wincentego á Paulo, której zadaniem jest niesienie doraźnej pomocy najbiedniejszym mieszkańcom parafji Pogoń. W celu zdobycia niezbędnych funduszy, liga katolicka urządza przedstawienia, odczyty, wieczorki towarzyskie i t. p. imprezy, przyjmuje dobrowolne darowizny, urządza kwesty, zbiórki i czyni wszystko, by sprostać szczytnemu zadaniu miłosierdzia chrześcjańskiego i by w dobie przeżywanego kryzysu ekonomicznego, być tą ostateczną a niezawodną instancją dla biedaków którzy pozornie znikąd już pomocy spodziewać się nie mogą.

Jakkolwiek pomoc ta z konieczności ograniczać się musi do skromnych rozmiarów, niemniej, dzięki ludziom dobrej woli i poświęcenia, czyni dość dużo. Dzięki staraniom p. inż. Boguckiej z kol. Fitznera, grono szlachetnych osób z tej kolonii i okolicy zobowiązało się dożywiać około 30 dzieci najbiedniejszych rodziców, dając im obiady, odzienie, a nadto opiekę moralną i duchową.

Wszystkie te dzieci obdarowane zostały na święta podarunkami świątecznemi. W Wielką Sobotę obdarowano 78 rodzin w postaci pieczywa, mięsa i innych artykułów świątecznych, których wartość przeciętna wyniosła około 4 zł. na osobę.

Niektóre osoby otrzymały odzienie z szatni dla biednych dzieci przy fabryce Hulczyńskiego. Szatnia ta powstała dzięki staraniom pp.: dyr. Serveau, dyr. Jaguczańskiej i p. Sawkiewiczowej.

Zarząd sekcji miłosierdzia poczuwa się do obowiązku złożyć tą drogą najserdeczniejsze „Bóg zapłać“ wszystkim wyżej wymienionym paniom, za łaskawe dary odzieżowe, a nadto p. Henryce Wiśnickiej, przewodniczącej stow. niewiast kat. w Pogoni, której zasługi na polu akcji katolickiej i miłosierdzia są znane aż nadto dobrze, wszystkim osobom, które przyjęły dzieci na dożywianie, osobom, które złoż. ofiary bądź w gotówce, bądź w naturze, oraz tym paniom, które nie żałowały czasu ni trudu na zasięganie wiadomości o potrzebujących pomocy i na zbieranie ofiar.

Niepowszednie zdolności p. Żurka

zaprowadziły go do kryminału.

Andrzej Żurek, mieszkaniec Pomorzan pod Olkuszem, od kilku miesięcy bezrobotny, przy poszukiwaniu zarobku zawsze wchodził w kolizję z kodeksem karnym, co kończyło się zwykle kilkoma miesiącami więzienia.

W ubiegłym miesiącu przechodząc przez wieś Klucze spostrzegł banknot 50 zł. w ręce 8 letniej dziewczynki z Klucz, nazwiskiem Przęsłówna.

Żurek podszedł do dziewczynki i rozpoczął z nią rozmowę, przyczem zręcznie wyciągnął jej pieniądze i znikł. Po pewnym czasie dziewczynka spostrzegła brak pieniędzy i przypomniała sobie żywą gestykulację „eleganta“.

Zawiadomiony o kradzieży posterunek p. p. rozpoczął energiczne dochodzenie i zdołał odnaleźć Żurka, który za swoje zdolności gestykulacyjne posiedzi 2 lata w więzieniu. Tak zawyrokował sąd grodzki w Olkuszu.

(k) **Dancing na przedszkole dla najbiedniejszych dzieci.** Związek obywatelski pracy kobiet urządza na przedszkole dla najbiedniejszych dzieci dancing.

Dancing odbędzie się w niedzielę, dnia 25 bm., o godz. 6 wiecz., w cukierni p. Smoleńskiego. Przygrywać będzie orkiestra pod artystycznem kierownictwem znanego kapelmistrza p. Kijańskiego.

(k) **Napad i rabunek.** Tomala Weronika, mieszkanka wsi Bobrza, gm. Samsonów, pow. kieleckiego zameldowała w komisarjacie p. p. m. Kielc, iż idąc przez las na Wykieńskiej Górze, gm. Samsonów wraz ze swą znajomą Michalzykową Marjanną na targ do Kielc, została napadnięta przez nieznanego osobnika, który usiłował wyrwać z jej rąk koszyk z jajami i masłem. Kiedy Tomalowa do tego nie dopuściła, wówczas osobnik ten wydobył nóż, którym zranił ją w rękę, a wyrwawszy z koszyka pół kilograma masła, zbiegł do lasu.

Repertuar kin. Kino „Czwartak“ — superfilm „Kobieta, która grzechu pragnie“. „Union“ — Messalina“. „Palace“ — „Rio Rita“.

Z Sosnowca.

(s) **Powstańcy śląscy!** W dniu 2 maja mija 10 lat od chwili kiedy po raz trzeci chwyciliśmy za broń, aby ziemię śląską wyzwolić z pod jarzma niewoli pruskiej. Celem uczczenia tego historycznego dnia wspólną manifestacją narodową i zadokumentowania ścisłej łączności Górnego Śląska z Polską, apelujemy do wszystkich uczestników powstań, zamieszkałych na terenie Sosnowca i okolicy, aby zgłaszali udział swój w uroczystościach, które się odbędą w Katowicach dnia 2 maja rb. Zgłoszenia przyjmuje kancelarja związku powstańców śląskich, grupa Sosnowiec w niedzielę 19 bm., od godziny 3 od 4-ej popołudniu, w lokalu własnym przy ulicy Wawel nr. 1 (państwowe seminarjum nauczycielskie męskie).

(s) **Walne zebranie tow. kult.-oświat. „Świt“ w Sosnowcu.** W tych dniach w lokalu Z. M. P. „Jedność“ na Pogoni odbyło się nadzwyczajne walne zebranie członków tow. „Świt“. Zebranie obfitowało w szereg ciekawych momentów.

Między innemi zapadła jednogłośna uchwała zerwania wszelkiej łączności z władzami towarzystwa uniwersytetu robotniczego i kontynuowania dalszej pracy samodzielnie, jako tow. kulturalno-oświatowe „Świt“ w Sosnowcu.

W roku bieżącym towarzystwo będzie obchodzić 10-letni jubileusz swej pracy. Towarzystwo powstało z najstarszej organizacji na terenie Zagłębia — związku młodzieży polskiej.

(s) **Choroby zakaźne w mieście.** W tygodniu, od 12 do 18 kwietnia zanotowano następujące wypadki chorób zakaźnych płonicy 1 wyp., błonicy 2, odra 5, krztusiec 3, gruźlica płuc 2, jaglica 3. Na gruźlicę zmarła jedna osoba. Odkażono 5 mieszkań, odwszono 17 osób w zakł. dezynfekcyjnym.

(s) **Z targowicy w Sosnowcu.** Na targowicę sosnowiecką w ub. tygodniu spędzono 2.334 sztuk trzody chlewnej. Za klg. żywej wagi płacono od zł. 1.10 do zł. 1.50. Tendencja słaba.

(s) **Walne zebranie koła PCK. w Sosnowcu.** Dziś o godz. 4-ej pp. w lokalu szkoły powszechnej nr. 4 przy ul. prez. Mościckiego 18 (dawniej Nowokościelna) odbędzie się walne zebranie koła polskiego czerwonego krzyża.

Zarząd koła zwraca się do pp. członków koła PCK., by jaknajliczniej wzięli udział w zebraniu; jest ono bowiem, w myśl statutu ważne bez względu na ilość obecnych.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, rozpocznie się zebranie w sprawie urządzenia wielkiego tygodnia PCK., w czasie od 10 do 17 maja.

(s) **Rejestracja b. ochotników 11 p. p.** Tymczasowy komitet ochotników i założycieli 11 p. p. przy zw. podofic. rezerwych 11 p. p., celem wzięła udziasowanych, że rejestracja b. wojskowych 11 p. p., celem wzięcia ich udziału w uroczystości dekorowania krzyżami zasługi, zostanie zakończona dnia 20 bm. włącznie.

Lokal rejestracji: związek podoficerów rezerwy w Sosnowcu, ul. Teatralna (obok teatru).

(s) **Włamanie do szkoły powszechnej przy ul. prez. Mościckiego.** Wczoraj w nocy niewykryci dotychczas złodzieje wtargnęli do szkoły powszechnej im. K. Prausa przy ul. prez. Mościckiego, skąd skradli 15 żarówek elektrycznych i różne przedmioty, ogólnej wartości 200 zł.

(s) **Repertuar kin. „Zagłębie“ i „Palace“:** — „Neapol śpiewające miasto.

Awanturniczy romans życia.

Z małej zieleniarki wielka dama.

W małej willi w Hyeres zmarła przed paroma dniami kobieta, której życie nie należało do zwykłych.

Przed wielu, wielu laty w Reims **mała dziewczynka pchała codziennie wózek z jarzynami na targ.**

Była to Marie Antoinette Sanjou, córka zieleniarki. Na wątłe ramiona dziewczynki spadały często razy; pracowała ciężko, a nie miała za to nic. Ale w miarę jak dorastała, coraz częściej słyszała z ust męskich zachwyty: „Jaka śliczna!“

Gdy miała lat 19, uciekła z domu.

Już po upływie dwu lat **wypłynęła w Paryżu jako hrabianka Jeanne de Bourgene.**

Jej olśniewająca uroda otwierała jej drzwi domów arystokratycznych, gdzie nie podejrzewano nawet, kim jest owa hrabianka.

Podczas przejażdżki na luksusowym jachcie „Jupiterze“ zakochał się w niej hrabia Ovrien d'Albans i pseudohrabianka została prawdziwą hrabiną.

Ale w rok po ślubie, hrabia, dowiedziawszy się prawdy o karjerze małżonki, uciekł, zostawiając jej tylko tytuł.

Antoinette nie zmartwiła się tem wcale. Dalej żyła zbytkownie, zasypywana pieniędzmi przez swych wielbicieli.

Ale **gwiazda jej zaczęła gasnąć.**

Wiek robił swoje. A czem była hrabina bez urody.

Postanowiła w inny sposób odzyskać rozgłos.

Był to czas, gdy cała Francja, a za nią cały świat nie mówiły o niczem innem ,jak o głośnej sprawie Dreyfussa.

Hrabina, chcąc zwrócić na siebie uwagę, musiała wmieszać się w tę aferę.

Zjawiła się więc z publicznem oświadczeniem, że **to ona była tajemniczą damą w woalce,** która wręczyła Esterhazemu w ogrodzie Luxemburskim dokumenty państwowe.

Istotnie cała Francja zaczęła o niej mówić.

Ale i to minęło.

Na hrabinę przyszły złe czasy. Sprzedała zbytkowne mieszkanie w Paryżu, przeniosła się do swej skromnej willi na południu Francji, i tam jako staruszka umarła.

Z PRZESZŁOŚCI ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO I OKOLICY.

Ukazał się zeszyt 8, monografji Zagłębia Dąbrowskiego i okolicy.

Zeszyt zawiera prócz dalszego ciągu danych historycznych, dotyczących dziejów Będzina, ponadto szereg reprodukcyj starych pieczęci lakowych miasta i przedmiotów znalezionych ongiś w Będzinie.

W zeszycie tym znajdujemy zabawny opis wyprawy wyrostków będzińskich z kijami na moskali, w czasie powstania w 1863 roku.

Szata graficzna bez zarzutu.

(b) **Usiłował otruć się esencją octową.** Icek Markowicz, lat 37, zam. przy ul. Małachowskiego 16, usiłował otruć się esencją octową. Desperata przewieziono do szpitala powiatowego.

Powód targnięcia się na własne życie — przewlekła choroba.

OBWIESZCZENIE

NAGRODY 25 ZŁOTYCH

za wskazanie przekupnia sacharyny

NAGRODY 75 ZŁOTYCH

za wskazanie sklepu, sprzedającego nielegalnie sacharynę.

Używając sacharynę zamiast cukru, oszukujesz samego siebie. Sacharyna jest dla organizmu bez wartości. Sprzedaż sacharyny dozwolona jest jedynie za receptą lekarską.

Tymczasem **po jarmarkach i po wsiach kręcą się przekupnie, sprzedający sacharynę. Sprzedają ją też po sklepach nieuczciwi kupcy.**

Policja na każde wezwanie obowiązana jest oskarżenie sprawdzić, spisać protokuł i skierować sprawę do władz skarbowych, dla przekazania Sądowi, który wymierza na zasadzie Rozporządzenia Pana Prezydenta Rzplitej z dn. 7 października 1927 r., karę w wysokości od 200 do 2.000 złotych, a prócz tego 2 tygodnie do pół roku aresztu.

Każdy obywatel, który przyczyni się do ujęcia handlarza sacharyną, otrzyma 25 złotych nagrody, a kto wskaże sklep, w którym znajdą sacharynę, otrzyma 75 złotych.

Urząd Skarbowy
Akcyz i Monopolów Państwowych

Z Będzina.

(b) **Nowa Fabryka bieli cynkowej.** Polskie zakłady przemysłu cynkowego uruchomiły w tych dniach w Będzinie nową fabrykę bieli cynkowej, urządzoną według najnowszych wymagań techniki. Produkcja roczna przewidziana jest na 3.000 tonn, a może być zwiększona do 5.000 tonn. Zarząd towarzystwa spodziewa się, że nowa fabryka będzie mogła umieścić 1.500 — 2.000 tonn bieli cynkowej rocznie na rynku wewnętrznym, a 1.500 — 3.000 tonn zagranicą.

(b) **Odczyt dla podoficerów rezerwy.** Dnia 23, tj. w czwartek w lokalu własnym związku podoficerów rezerwy (Modrzejowska — hale targowe) kpt. Szczęśniak z 23 p. a. p. wygłosi odczyt na temat „Znaczenie mapy w wojsku“. Podoficerowie dotychczas nie zrzeszeni proszeni są również o przybycie na odczyt. Początek o g. 7.30 wiecz.

Z Dąbrowy.

(d) **Pogadanki w lektorjum miejskiej czytelni.** W lektorjum miejskiej czytelni publicznej odbędą się następujące pogadanki: dnia 20 bm., p. Piotr Swatowski „O szkle“—z pokazami; dn. 21 bm., prof. Stefan Piotrowski „O podróży Alain Gerbault'a“; dnia 22 bm., p. Halina Ferchowa „Ludowe tkaniny dekoracyjne“; dnia 23 bm., prof. Kazimierz Nawrocki „O Janie Kasprowiczu (1860 — 1926)“ — część II-a; dnia 24 bm., prof. Kazimierz Smoleński „O kobiecie w starożytności“ i dnia 25 bm., prof. Marjan Kantor - Mirski „Dzieje Dąbrowy“. Początek o godz. 7.30 wiecz. Wejście bezpłatne.

(d) **Odczyt koła polonistów Zagłębia.** Dziś o godz. 4 popoł. w sali „Ogniska“, prof. Alfred Brodnicki wygłosi odczyt p. t. „Stanisław Wyspiański“.

Z Olkusza.

(ol) **3-ci maj w Olkuszu.** W dniu 20 bm. odbędzie się w Olkuszu, w sali radzieckiej magistratu, o godz. 7-ej wieczorem, pierwsze posiedzenie komitetu obchodu uroczystości narodowej w dn. 3 maja. Inicjatywę i kierownictwo uroczystości podjęła P. M. S. w Olkuszu. Sprzedaż znaczków i nalepek rozpoczęła się dzisiaj.

(ol) **Ustąpienie radnego.** W dniu 17 bm. nowowybrany radny z klubu połączonych list mieszczańskich p. Paweł Hensold zrzekł się swego mandatu, wobec czego na miejsce jego wchodzi p. J. Ryńczak.

(ol) **Na najbiedniejszych bezrobotnych.** Polskie t-wo śpiewacze „Hejnał“ w Olkuszu powzięło piękną myśl urządzenia koncertu, którego dochód przeznaczony będzie na udzielenie pomocy najbiedniejszym bezrobotnym m. Olkusza. Koncert odbędzie ię w dniu 22 bm. (środa), w sali kina „Orzeł“, o godz. 8.30 wiecz. Chóry mieszane odśpiewają szereg pieśni kompozytorów polskich, pod batutą dyrygenta p. Pilińskiego. Oprócz śpiewu bogaty program obejmuje popisy solowe na skrzypcach, pianinie i deklamacje.

(ol) **Zmiana kierownika w szkole sławkowskiej.** Dotychczasowy kierownik szkoły powszechnej w Żarnowcu p. Kopczyński przeniesiony został z dniem 1 bm. na stanowisko kierownika szkoły w Sławkowie.

(ol) **Wisielec w lesie.** W tych dniach znaleźli przechodnie w lesie, należącym do majątku Kalinówka, gm. Kroczyce, zwłoki wiszące na drzewie. Stwierdzono, że są to zwłoki Jana Cholewki, l. 46, mieszkańca wsi Warta, pow. Zawierciakiego, który popełnił samobójstwo.

CHARLES READE
i DION BOUCICAUT.

SKAZANIEC.

ROMANS.
(Z angielskiego).

138

Wszedłszy do gabinetu zastała p. Tollemache u kominka, na którym palił się niewielki ogień

— Czemże tedy mogę pani służyć?

— Przed kilku laty stawał pan jako obrońca sądowy Roberta Penford, którego obwiniono o fałszerstwo.

— Coś, zdaje mi się, przypominam sobie. Był podobno buchalterem jakiegoś banku.

— Nie panie, był duchownym.

— Duchowny! a — teraz przypominam sobie. Uznano go winnym

— Czy zdaje się panu, że był istotnie winnym?

— Oskarżenie przeciw niemu było bardzo doniosłe.

— Otóż chciałabym sprawę tę podnieść na nowo.

— Tak? więc zapewne życzy sobie pani przejrzeć akta?

— Jakie akta?

— Przedewszystkiem obronę.

— Tak — odparła Helena śmiało. — Czy zechciałby mi pan to powierzyć?

W oczach jej łzy się zakręciły.

— Pismo to zwrócono pełnomocnikowi. Zdaje mi się, że ten nie odmówi pani i pozwoli przejrzeć.

— Dziękuję panu. Możeby pan był łaskaw powiedzieć, kto był pełnomocnikiem i gdzie mieszka?

— O! nie pamiętam wcale kto był pełnomocnikiem. O tem trzeba było pani dowiedzieć się przedewszystkiem. Daremnie tedy fatygowała się do mnie.

— Wybacz mi pan, że zabrałam mu drogi czas — rzekła Helena z głębokiem westchnieniem.

— O! bynajmniej, pani, bynajmniej, ubolewam jedynie, że nie mogę niczem więcej przysłużyć się pani. Radzę jednak wezwać do poczynienia kroków wstępnych pełnomocnika Penfordów, a gdyby znalazł jakie nowe dowody, to z radością naradzę się z nim nad tą sprawą.

Poczem, skłoniwszy się, myślał o innym już wypadku sądowym.

Odeszła przygnębiona. Rada obrońcy sądowego była dobrą, ale Helena nie chciała powierzać najskrytszych swych uczuć pełnomocnikowi ojca Roberta.

Stała chwilę nieporadna, po chwili jednak wezwała inną dorożkę i pojechała do kantoru Wardlawa. Było dość późno, nie zastała więc na szczęście młodego Wardlawa i nikogo zresztą prócz młodego pomocnika kancelaryjnego, który właśnie zamykał kantor.

— Panie — spytała go Helena — możeby pan powiedział mi, gdzie mieszka stary Penford?

— Gdzieś na przedmieściu, proszę pani.

— Dobrze, ale idzie mi właśnie o to, gdzie?

— Zdaje mi się, że w okolicy Pimlico.

— Możeby pan był łaskaw podać mi nazwę ulicy? Ośmieliłabym się w takim razie ofiarować panu nagrodę.

Obietnica ta zachęciła młodego człowieka, wrócił więc do kantoru i szukał adresu starego Penforda, tak długo dopóki nie znalazł. Wrócił z nim do drzwi i podał: Nr. 3 Fairfield Cottages. Primrose Lane, Pimlico. Helena dała mu ku wielkiemu jego zdziwieniu całego suwerena, poczem kazała zawieźć się do hotelu.

Niebawem człowiek, który śledził jej kroki, stał przy młodym komisancie, pomagając mu zamykać biuro i kantor.

Dowiedziawszy się o tem, co mu było potrzebnem, pospieszył tajemniczy ów człowiek na zakręt ulicy, gdzie czekał nań umyślnie dorożkarz i pojechał wprost do mieszkania Artura Wardlawa, ażeby zdać mu sprawę.

Helena zanotowała sobie adres Penforda w dzienniku i byłaby tego samego wieczora jeszcze udała się tam, gdyby nie to, że przyrzekła ojcu wieczerzać dnia tego razem.

Nazajutrz o wpół do czwartej pojechała do Fairfield Cottages Nr. 3 na przedmieściu Pimlico. W drodze serce jej biło gwałtownie. Tam przynajmniej spodziewała się pochwycić nitkę, po którejby doszła do niewinności Roberta. Po chwili jednak obudziła się w niej straszliwa myśl: Dlaczego dotychczas ojciec jego nie zdziałał nic w tej sprawie, jeżeli można było cokolwiek zrobić? Wszakże ojciec kochał go bezwątpienia. Musiał zresztą znać tę sprawę dobrze. A jednak, ojciec pozostał w obowiązku u ludzi, z których starszy powiedział jej przecie w oczy, że Robert był winnym.

d. c. n.

AKWIZYTORZY SAMOCHODOWI!

Poszukujemy wykwalifikowanych i ustosunkowanych akwizytorów wzgl. subzastępców na wysoką prowizję dla sprzedaży samochodów osobowych, ciężarowych, autobusów i motocykli w rejonie będzińskim, zawierciańskim, olkuskim i miechowskim. Oferty pisemne wraz z referencjami należy kierować do Biura Sprzedaży „OŚWIĘCIM—PRAGA—AUTO", w Sosnowcu, ul. Dęblińska Nr. 7, Tel. 133.

Niklowanie, — miedziowanie, srebrzenie, złocenie i odnawianie nakryć stołowych

wykonywa:

FABRYKA GALANTERJI METALOWEJ

GOLDBERG i KUCYŃSKI

SOSNOWIEC,

Piłsudskiego—Przejazd 3, telefon 5 46.

ZDROWIE TO SKARB

Primeros PREZERWATYWY

ailegowanie sprawdzowane to gwarancja zdrowia

Wystrzegajcie się naśladowictw !!



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM" „Migreno - Nervosin" należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gaseckiego, znanych od lat trzydziestu. Przy zakupnie proszków z „Kogutkiem" „Migreno - Nervosin" zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy.



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK" „MIGRENO - NERVOSIN", w formie tabletki. Opakowania po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1.50 gr. Żądajcie tabletek „Kogutek - Migreno - Nervosin" w oryginalnem opakowaniu Gaseckiego.

SAMOCHODY

2 Fiaty - osobowe, Ford - półciężarowy, Rugby - ciężarowy w dobrym stanie na chodzie, okazyjnie i na bardzo dogodnych warunkach zaraz do sprzedania. Do obejrzenia w garażach Biura Sprzedaży „OŚWIĘCIM—PRAGA—AUTO", w Sosnowcu, ul. Dęblińska Nr. 7, Telef. 133.

WŁOSÓW wypadanie, łupież, — łysienie usuwa — „Esencja CHINOWO - CHMIELOWA" i „Mydło CHINOWO - CHMIELOWE" z Kogutkiem.

Sprzedają apteki, składy apteczne

Kino-Teatr „Miraż" Dąbrowa Górnicza 3-go Maja 14. telefon 3-01.

Dziś i dni następne Niezapomniany genjalny LON CHANEY w swym ostatnim przedśmiertnym filmie p. t.:

„Lokomotywa 2329"

to ostatnie arcydzieło człowieka o stu twarzach stanowiące arcydzieło gry i techniki.

Pierwszy w Zagłębiu Teatr Świetlny i Dźwiękowy „Nowości" BĘDZIN. Telefon 2-82.

Od czwartku dnia 16 kwietnia 1931 r. i dni następne Wszechświatowej sławy tenor, genjalny nasz rodak **JAN KIEPURA** oraz najznakomitsza artystka europejska BRYGIDA HELM w najsławniejszym filmie dźwiękowym doby obecnej

„Neapol. śpiewające miasto"

Na scenie! Od czwartku 16 kwietnia Rewja art. scen warsz.

„Żegnamy was"

M. Tarnowska, L. Woroncewicz, A. Iwasiow, E. Odrobiński

KINO Momus Pogoń. Telefon 7-75.

Od czwartku 16 do niedzieli 19 kwietnia. Wielkie arcydzieło rewelacyjnej treści

„POGANIN"

Emocjonujący dramat erotyczno - egzotyczny, rozgrywający się na czarownych wyspach Polinezyjskich. — W roli tytułowej RAMON NOVARRO.

Film ów na całej kuli ziemskiej zdobył rekord uznania.

W niedzielę o godz. 11 rano **PORANEK** dla młodzieży W programie poranku PAT i PATACHON.

Anons: Od czwartku 23 kwietnia „Kobieta na Krzyżu"

KINO „PAW" w Strzemieszycach

Od piątku 17 do niedzieli 19 kwietnia b.r. Potężny dramat erotyczny z czasów wojny światowej — p. t.: —

Gehenna zdradzonego męża

W rolach gł.: Agna Petersen - Możżuchinowa, Hr. Agnes Esterhazy oraz posągowo piękny Hans Stuwe.

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 6-tej, w niedzielę o godz. 3-ej.

KINO „Czary" w Czeladzi.

Dziś! Królowa ekranu polskiego JADWIGA SMOSARSKA w najnowszym i najpiękniejszym swym filmie p. t.

„NA SYBIR"

W głównych rolach męskich: ADAM BRODZISZ, BOGUSŁAW SAMBORSKI, EUGENJUSZ BODO.

MYDŁO KANTOROWICZ



PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERSKICH

ST. MUSIALIK i J. CHAŁA

Dąbrowa Górnicza, Kol. Staszyca 36.

WYKONUJE: Projekty, kosztorysy i wszelkie obliczenia techniczne. Roboty ziemne i żelbetonowe, budowa dróg, ulic, mostów, kanalizacji, wodociągów (połączenia domów z siecią miejską), urządzenia sanitarne i centralnego ogrzewania, oraz przyjmuje kierownictwa budowli.

BOGACTWO i DOBROBYT czeka każdego, **kto kupi los do I-szej klasy 23 Państwowej Loterji Klasowej w nowej kolekturze w Księgarni ADOLFA ZMIGRODA**

w Będzinie, ul. Kołłątaja 30 Tel. 23. Konto czekowe PKO. Nr. 307.307.

Na zamówienia listowne wysyła się pocztą po otrzymaniu przekazu, lub za zaliczeniem pocztowem.

Ostatnie udoskonalenie

PREZERWATYWY SERVUS

Jedwabiste guma, trwałe

Żądajcie wszędzie i nie dajcie się namówić na coś innego

Trzeba wiedzieć gdzie kupować

Całe Zagłębie przekonało się, że najsolidniej i najtaniej kupić można w firmie:

MAGAZYN GALANTERYJNY

Natan ABRAMCZYK

SOSNOWIEC

ul. Modrzejowska 23.

Na sezon bieżący

Magazyn mój zaopatrzony jest w duży wybór nowości WIOSENNO - LETNICH.

BIELIZNA DAMSKA I MĘSKA pullowery jedwabne, bezrękawniki, krawaty, parasolki i TRYKOTAŻE.

Niskie ceny zadziwią kupującego.



Matki!

Żądajcie w aptekach i skład. apt. hygjeniczn. przysypki dla dzieci

„Puder Dzidzi"

(z kogutkiem)

utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

Precz z prezerwatywą!

Raz kupiony wystarczy na zawsze!!!

Nie ma nic wspólnego z prezerwatywą, maścią, płynem i pigułkami. Przyrząd „Amour" jest rozpowszechniony na całym świecie. Koszt wraz ze sposobem użycia, opakowaniem i przesyłką zł. 7.50. Płaci się przy odbiorze. Adresować: SZ. KAMIENKOWICZ, WARSZAWA, I. Oddz. 6. Plac Napoleona, skrzynka pocztowa 238.

Magazyn Mebli Mistrza Tapicerskiego

W. Wojdana,

Kielce, ul. Sienkiewicza 44.

Posiada na składzie duży wybór mebli miękkich i stylowych, oraz sypialnie, gabinety stołowe itp. W wielkim wyborze otomany.

Ceny konkurencyjne! Dogodne warunki spłaty

Swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa

KREM LAIN-AGE

z kogutkiem

jest to idealny nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych, jak i u dzieci R. M. Spr. Wewn. Nr. 3534.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji gry na fortepjanie nie zaawansowanym. Wiadomość: Administracja „Expresu"

KONCESJONOWANE kursy pisania na maszynach czynne codziennie. Wpisy i informacje w księgarni „Polonja" Sosnowiec, Hale „Rozwoju".

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej, oraz ekonomji. Po ukończeniu egzamin. Żądajcie prospektów.

Nowość!

Wyuczam karbowania i plisowania. Środula, Krasińskiego 1, Stanek

JĘZYKA niemieckiego i korepetycji udziela nauczyciel. Orla 3. A.

POSADY i PRACE.

MAJSTER Strycharski poszukuje pracy, wypalam cegłę w różny sposób, w piecach polnych drzewem, węglem i t. d., poszukuję grubszej roboty, to jest od 300 set. tysięcy, w razie obawy, próby robię swoim kosztem. Będzin, ulica Modrzejowska 2. Deman Wilhelm.

BIEGŁEGO czeladnika szewckiego do teksowania i wykończenia obuwia rannego potrzebuje Kusiek, Sielec, Zagórska 5.

KUCHARKA zdolna, przychodnia, potrzebna. Sosnowiec, Warszawska 6. Kawiarnia „Basia".

PANNA solidna z dobremi świadectwami poszukuje posady u samotnego Pana. Łaskawe zgłoszenia w Administracji dla „Solidnej"

POTRZEBNE są panienki do szydełkowania i wyszycia. Adres: Sosnowiec, Wspólna 12, III p. Elbaum.

POTRZEBNA zdolna prasowaczka zaraz na kołnierze do pralni bielizny „Hygiena". A. Macugowej, Sosnowiec, Piłsudskiego 1. 30.

PANIENKA posiadająca świadectwo z ukończenia 7 klas szkoły powszechnej, oraz 2-ch miesięczny kurs pisania na maszynie, poszukuje jakiejkolwiek posady biurowej. Zgłoszenia piśmienne do „Expresu Zagłębia" w Zawierciu „poszukująca pracy".

POTRZEBA czeladzi szewskich na roboty damskie, drewniaki, skórzane i męskie. Sosnowiec. Piłsudskiego 120. Nowaczek.

POTRZEBNY uczeń fryzjerski na dokończenie lub na praktykę. Zakład Cherczykowicza Dąbrowa, Królowej Jadwigi 28.

POTRZEBNA zdolna wysnuwaczka, Środula, Siemiradzkiego 7, Dominik Iwański.

CZELADNIK lub podręczny szewski potrzebny. Będzin, Okrzei 2. Tkacz.

POTRZEBNY uczeń do zakładu ślusarsko - mechanicznego. N. Zelten. Będzin, Małachowskiego 46.

DAM 200 zł. za wyrobienie posady inkasenta lub woźnego. Mogę złożyć kaucję. Wiadomość w administracji.

OD zaraz potrzebna zdolna prasowaczka do sztywnej bielizny. Kielce, Kilińskiego 20. M. Kotras.

AUTOMECHANIK jako wspólnik do warsztatu potrzebny. Zgłoszenia „Wspólnik". Administracja „Expresu".

CZELADNIK krawiecki mający 8 lat praktyki poszukuje pracy. Zgłoszenia filja „Expresu" Grodziec.

LOKALE.

PRZYJMĘ sublokatorów na mieszkanie. Zylberger Szlama. Sosnowiec, Kołłątaja 7.

POSZUKUJĘ mieszkania pojedyńczego w okolicy ul. Piłsudskiego. Łaskawe zgłoszenia: Sosnowiec, Sobieskiego 3, budka.

MIESZKANIE do wynajęcia, pokój z kuchnią na piętrze, światło elektryczne w Czeladzi, ul. Szpitalna 45 u Głąbińskiego.

MIESZKANIE pojedyncze do wynajęcia. Pogoń, Majowa 18.

DO wynajęcia pokój umeblowany z używalnością telefonu. Wiadomość: Sosnowiec, Piłsudskiego 25. Peucker.

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia na dogodnych warunkach. Czynsz miesięczny lub też w procencie za wypożyczenie 2.500 zł. Dąbrowa Górnicza, Dębniki Nr. 12-a.

Sklep frontowy

z małą ubikacją do wynajęcia od zaraz. Dąbrowa Górnicza, 3 Maja 4 u gospodarza.

Kupno i sprzedaż.

DO sprzedania plac o powierzchni 779,15 mtr. kwadr. pod budowę wraz z budynkiem dwu - mieszkaniowym, lub 374,15 mtr. kwadr. Cena przystępna. Wiadomość: Sosnowiec, Robotnicza 8, Dzwonkowski.

DO sprzedania parcele przy ul. Dajdorskiej 30 prętowe z planikami zatwierdzonemi przez Magist. Sosnowiec, w cenie 120 — 140 zł. za pręt. Wiadomość: ul. Barbary 20. Gospodarz.

SKLEP spożywczy do sprzedania z całem urządzeniem. Sosnowiec, Rybna 6 u gospodarza.

SPRZEDAM karuzelę tanio. Sosnowiec, Robotnicza 8. Sekunda.

FORTEPIAN krótki czarny w dobrym stanie do sprzedania. Sosnowiec, Kaliska 1. Sobczyk.

MASZYNĘ Singera sprzedam tanio. Czeladź, ulica Bytomska 52, m. 2.

MASZYNĘ do szycia sprzedam zaraz. Piaski, ulica Zamostem 4. Sączewska.

MOTOCYKL na chodzie w dobrym stanie sprzedam za 320 złotych. Dziewicza 11.

SKLEP spożywczy sprzedamy tanio wraz z towarem i urządzeniem, punkt dobry. Biuro Zgorzelskiego. Sosnowiec, Żeromskiego 5

SKLEP spożywczy z koncesją tytoniową do sprzedania Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM tanio fortepjan, firmy wiedeńskiej „Gerstenbergera". Niwka, 1-go Maja, Fryzjer Szeftel.

SPRZEDAM plac 30 prętów w dogodnem miejscu na kolonji i browar. Klimontów, ul. Główna. Szlęk Andrzej.

PLACE tanio i na raty do sprzedania od 40 do 70 zł za pręt kwad. Gleba górzysta i sucha. Okolica piękna. Wiadomość: H. Boruś, Myszków.

KUPIĘ motor elektryczny cztero-konny. Wiadomość: filja „Expresu" Grodziec.

CZĘSTOCHOWA, biuro „Obrona", Aleja Nr. 31, posiada do sprzedania dużą ilość domów, interesów handlowych, placów, cegielni, objekty fabryczne, majątki, piękne rezydencje, gospodarstwa rolne, dzierżawy po cenach przystępnych.

Z powodu wyjazdu do sprzedania owocarnia w dobrym punkcie. Wiadomość w administracji „Expresu".

Maszyny

do szycia bębenkową i gabinetową z czterema szufladami Singera, bębenkową prawie nową sprzedam za 275 złotych. Sosnowiec, Narutowicza 20 w Targu Sieleckim Harlak.

BUDKA z urządzeniem do sprzedania. Wiadomość: Dąbrowa, kolonja Dziewiąty. Juszczyk.

OKAZYJNIE do sprzedania dwa place w Dąbrowie. Wiadomość: „Expres" Dąbrowa.

DO sprzedania dwa gramofony z płytami w dobrym stanie. Wiadomość: Dąbrowa Górnicza, Legjonów 91.

DO sprzedania sklep na Pogoni, ulica Orla. Wiadomość w „Expresie".

SKLEP do sprzedania w najlepszym punkcie miasta Kielc. Wiadomość w administracji „Expresu" Sosnowiec.

DO sprzedania wózek dziecinny, tanio, w dobrym stanie. Wiadomość: Administracja „Expresu".

SPRZEDAM karuzelę bujaną w dobrym stanie, 20 osób zabiera naraz, cena 1.500 zł. Czeladź, Mysłowicka 12. H. Frączek.

DO sprzedania okazyjnie maszyna pończosznicza. Wiadomość w administracji.

FURGON piekarski z koniem do sprzedania. Sosnowiec, Wschodnia 7.

SPRZEDAM sklep rzeźniczy w centrum Ząbkowic. Wiadomość: Adamiecki. Ząbkowice.

SPRZEDAM 10 mórg ziemi w Tucznej Babie, poczta Ząbkowice. Wiadomość: Franciszka Duda.

PLACE nad morzem po 2500 — wpłata 500 zł., place pod Gdynią po 5.000 — wpłata 2.000 zł. Parcela za Wejherowem 6 mórg roli z lasem 4.000 — wpłata 1.000 zł., reszta ceny kupna może pozostać na długie lata, sprzedaje Makowski, Wejherowo, ul. Klasztorna 9. Pomorze!

SKRZYPCE, mandoliny, gitary, mandole, futerały najtaniej w księgarni „Polonja" Sosnowiec Hale „Rozwoju".

840 egz. książek powieściowych sprzeda tanio okazyjnie dla bibljoteki Księgarnia „Polonja", Sosnowiec, Hale „Rozwoju".

KUPIĘ motocykl jednocylindrowy. Wiadomość „Expres" Będzin.

TAPICER sprzeda kozetkę za 45 zł. Sosnowiec, Kołłątaja 10, oficyna, II piętro.

SPRZEDAM maszynę do szycia czółenkową „Singera" za 100 zł. okazyjnie. Niwka, ul. 1 Maja 27 Cebrat.

WAPNO palone budowlane - wysokoprocentowe oraz miał wapienny po cenach konkurencyjnych do nabycia w Zakładach Wapiennych firmy „Eltes" Sp. Firmowa w Będzinie, ul. Sielecka 17, tel. 5-95., dostawa w każdej ilości, własnemi końmi.

PIEKARNIA o dwóch piecach w pełnym ruchu, jest zaraz do wydzierżawienia lub odstąpienia na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość: Sosnowiec, Piłsudskiego 25. Peucker.

OBECNIE duży wybór pasów do elegancji i lecznicze „Rozalja" Sosnowiec. Dęblińska 11.

SZPRYCĘ do kiełbas 10-cio kg. sprzedam tanio zakład spawalno - mechaniczny. Stanisław Grzeda, Sosnowiec, ul. Czysta 8.

SZYNY budowlane normalne i wąskotorowe, tregry używane, rury, drut kolczasty i do betonu, imadła, węże gumowe, blachy, oraz wszelkie żelazo do użytku poleca tanio skład starego żelaza Welnera w Będzinie, Modrzejowska 82.

APARAT do spawania komplet sprzedam Sosnowiec, ul. Ludwika 2. „Pochodnia".

SKLEP spożywczy sprzedam z towarem, tanio. Sosnowiec, Sielecka 6. Gałkowa.

HARMONJE stoliczkowe od 300 zł. (klarnety) ręczna chromatyczna do sprzedania, reperacje harmonij, gramofonów i wszelkich instrumentów. Sosnowiec, Sielec Narutowicza 38. Rutkowski.

Nawozy sztuczne

do nabycia w składzie aptecznym A. D. Rosenbluma w Czeladzi, Rynek 13.

OKAZJA. Masielnica i wirówka 120 litrowa (komplet) oraz wirówka 400 litrowa nadająca się do mleczarni bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość: „Expres Zagłębia". Zawiercie, pod „Wirówki".

HARMONJE trzech - rzędową, warszawską sprzedam. Będzin, Okrzei 2. Tkacz.

OKAZYJNIE do sprzedania 3 garnitury męskie w dobrym stanie, popielaty, granatowy, smoking, i wózek dziecinny. Będzin, Krakowska 14. Kazimierz Pawłowski.

HARMONJA stolikowa do sprzedania. Dąbrowa Górnicza, Łukasińskiego 15. Stanisław Piątek.

SPRZEDAM sklep spożywczy. Wiadomość: Dąbrowa 3-go Maja 25.

OBUWIE dziecinne sprzedaje własnego wyrobu, oraz przyjmuje do zelowania plecionki, góralki, atłasowe, brokatowe i inne, zeluje lekko, elegancko. Sosnowiec, Czysta. Kowalski.

SPRZEDAM dom i 32 pręty placu, cena przystępna. Sosnowiec, Ciepła 8, Gębski.

DRZEWKA owocowe wysokopienne, karłowe, porzeczki, róże, nasiona sprzedaje korzystnie dla posiadaczy placów, ogródków. Kaszyński, Zawiercie, Senatorska.

PIEKARNIA nie do zamknięcia z domem do sprzedania w Dąbrowie Górniczej. Cena 26.000 zł. Gotówka nie wszystka wymagana. Wiadomość w administracji „Expresu".

ZAKŁAD fryzjerski w dobrym punkcie, dobrze prosperujący na cztery obsługi męskie i oddzielny przedział dla pań na dwie obsługi, z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Zgłoszenia i wiadomość w administracji Sosnowiec.

Zgubione dokumenty.

DRZEWIECKI Jan zgubił książkę wojskową i kartę mobilizacyjną wydane przez P. K. U. Płock.

UNIEWAŻNIA się zgubioną książeczkę kasy chorych nr. 35070, wydaną w Kielcach, na nazwisko Jadwigi Ćwiekównej.

STANISŁAW Grzesik zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Częstochowa, dowód osobisty przez gminę Słupia i inne papiery.

ZOSTAŁ zgubiony dowód osobisty za Nr. 2058 na imię Szyji Fromera wyd. przez Magistrat Sosnowiecki.

MILIK Marjan zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Miechów.

ROK Edward zgubił portfel z dokumentami książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Zawiercie, oraz kartę tożsamości osoby, które unieważnia.

ROMUALD Buchta unieważnia świadectwo heblarskie, wydane przez Fitzner i Gamper w Dąbrowie.

Z. Perec zgubił paszport zagraniczny, wydany przez Starostwo Lublin, który unieważniam. Łaskawy znalazca zechce oddać do biura Browar „Korona" w Będzinie.

JANICKI Józef zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

GITLER Nuchen zgubił portfel zawierający książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec, paszport zagraniczny wydany przez konsulat Brukselski i patent na handel po targach wydany w Będzinie oraz inne papiery, które unieważnia.

JANINA Dworzańska zgubiła nominację do Czeladzi, wydaną w r. 1928 przez p. Insp. Winiarskiego.

ZONKO Marjanna zgubiła kartę zasiłkową, wydaną przez biuro pośrednictwa pracy w Zawierciu.

KOPCZYŃSKI Stanisław zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Będzin.

BIAŁAS Daniel zgubił książkę wojskową wraz z kartą mobilizacyjną, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

Matrymonjalne.

KTÓRA z pań dopomoże studentowi do wyszukania posady wzamian ożenku pod „Natychmiast" Wiadomość „Expres Zagłębia" w Sosnowcu.

RÓŻNE.

UNIEWAŻNIAM żyro moje na wekslu na zł. 2.000 z wystawienia Władysława Wróbla. Józef Majcher.

ZGUBIONO kluczyki. Znalazcę proszę o zwrot do administracji Sosnowiec lub filji Czeladź za wynagrodzeniem.

REJESTRACJA Samochodów, egzaminy motocyklistów i słuchaczy kursów, jak również szoferów na prawa jazdy czerwone odbędzie się po raz drugi w najbliższych dniach. Zgłoszenia rejestracyjne i egzaminacyjne przyjmuje kancelarja kursów kierowców szoferskich St. Konopki, Promyka 3.

PRZYJMUJE do nauki haftu maszynowego Środula, Mickiewicza 4. Szarek.

LICYTACJA na 3 samochody. W dniu 22 kwietnia b. r. o godz. 10-tej rano odbędzie się w Powiatowej Kasie Chorych w Sosnowcu, przy ul. Sadowej Nr. 6, licytacja na 3 samochody „Fordy" używane, na chodzie.

PIEC Wapienny Józefa Palusińskiego w Sosnowcu, ul. Bol. Prusa 8, poleca wapno w kawałkach znanej dobroci. jak również wapno gaszone z natychmiastową dostawą. Ceny konkurencyjne.

NA ogłoszenie mego męża, że za długi moje nie odpowiada, odpowiadam: że długów żadnych nie mam. Stanisława Malajkowa, Rybna 27.

FOTOGRAFJE do dowodów osobistych i legitymacyj na poczekaniu wykonywa Zakład Portretowy Atlantic, Strzemieszyce. Kościelna 218, dom p. Barglika, tamże na zamówienia lusterka kieszonkowe z własną podobizną.

PRZYJMUJE wszelkie reperacje rowerów i emalję takowych, oraz sprzedam damski rower. Sosnowiec. Dęblińska 6, Borgała.

KOMITET właścicieli gruntów w Czeladzi podaje do wiadomości, iż w czwartek 23 b. m. o godz. 15-ej, odbędzie się w Magistracie licytacja na dzierżawę około 3 mórg łąk pod Milowicami.

OBELGI rzucone na Bronisławę Sajdak przez S. B i K. S. niniejszym odwołujemy i za takowe ją przepraszamy, gdyż byliśmy wówczas w stanie nietrzeźwym.

IDĄC do

biura pisania próśb

J. Bednarczyka w Dąbrowie obok magistratu (biały domek), nie daj się wprowadzić w błąd, obok magistratu znajduje się inne biuro.

Film

droga do karjery na bezpłatny kurs filmowy—praktyczny. Zgłaszajcie swe kandydatury. Mysłowice, Skrytka 9.

GRAMOFON z płytami zamienię na rower. Pogoń, Florjańska 11. Dynus.

WAŻNE dla pań! Reperacje lusterek torebkowych, nesseserowych i stojących wykonuje się solidnie i tanio. Łaskawe zgłoszenia Zakład fryzjerski W. Tomczyk, ul. Kościelna.

OGŁOSZENIE Znane na terenie Zagłębia Biuro Windykacyjno-Inkasowo-Wywiadowcze p. t. „Polhaz" w Będzinie ul. Podwale Nr. 1 wprowadziło z dniem 1 stycznia 1930 r. dodatkowy dział kupna i sprzedaży sklepów, majątków, gospodarstw rolnych i t. p. w którym to sumiennie i jaknajsolidniej pośredniczy, proszeni są o łaskawe zgłaszania się do biura w godz. 9 –18-ej każdodziennie.

JASNOWIDZ chiromanta z Kaukazu mówi każdemu imię, nazwisko, choroby bez pytania. Daje cenne porady. Przeszłość, przyszłość, teraźniejszość. Sosnowiec, ul. Krzywa Nr. 1, 2 piętro.

PRACOWNIA kołder przyjmuje zamówienia. oraz stare kołdry przerabia. Sosnowiec, 3-go Maja 5. w podwórzu, Marja Grudniewiczowa.

KURSY SZOFERÓW MECHANIKÓW I WARSZTATY SAMOCHODOWE St. Konopki. Promyka 9. Zapisy na nowy kurs, codziennie. Nauka płatna ratami, gwarantowana. Praktyka wirażowa. Kursy posiadają Modele w przekroju różnych pojazdów Mechanicznych.

Letnisko — Kolonia Żarki

tuż przy przystanku kolejowym. Miejscowość sucha piaszczysta, stary las sosnowy, kąpiel rzeczna. Dogodna komunikacja kolejowa. Pokoje do wynajęcia od 1 maja. Wiadomość na przystanku.

FABRYKA Waty Józefa Palusińskiego w Sosnowcu, ul. Bol. Prusa Nr. 8 (Środula) została po spaleniu już uruchomiona i poleca waty: na kołdry, dla krawców, tapicerów, kuśnierzy, jak również przyjmuje stare waty do gremplowania. Ceny konkurencyjne.

WSPÓLNIKA 1.500 zł. i współpracę poszukuje do auta. Sosnowiec, Sielecka 6. Gałka.

KONCESJA na restaurację do odstąpienia na miasto Sosnowiec. Wiadomość: Dąbrowa Górnicza, Starobędzińska 8. Józef Łakota.

UNIEWAŻNIAM wykupiony weksel na zł. 50 pł. 9. IV. 1931 r. Wystawca Pelagja Grotowa.

SKRADZIONO dowód osobisty kolejowy, wydany przez dyr. Warszawską na imię Kopka Władysława. Niniejszem unieważnia się.

UNIEWAŻNIA się spaloną książkę kasy chorych, wydaną w Kielcach na nazwisko Zdanowskiego Piotra.

Ogłaszajcie się w „EXPRESIE ZAGŁĘBIA".

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna 1, tel. 4-94.